

№ 79,

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Epifaniasza B.
Sr. św. Dyonizego B.
Wiel. Czw. św. Maryi Kl.
Wiel. Piąt. św. Ezech.
Wiel. Sob. św. Leona.
Niedz. **Wielkanoc.**
Pon. **Wielkanocny.**

Wschód słońca godz. 5 m. 24
Zachód słońca godz. 6 m. 42
Długość dnia godz. 13 m. 18
Przybyło d. godz. 5 m. 44

Gona prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 7 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dzień świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rekonesów drobnych nie zwraca.

PRZECHOWYWANIE MEBLI
PRZEPROWADZKI "WISKA" I OPAKOWANIA
SKŁADY WŁASNE UDZIELANIE POŻYCZEK
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 69 TEL. 28-90 WARSZAWA MARSZAŁ 104 TEL. 88-66

Teatr Polski Dział i jutro Tylko dwa występy Wandy Jarszewskiej w sztuce „Pigmalion”
Cegielniana 63.

TEATR „MINIATURE” Ulica Cegielniana 63, dawniej „Urania”.
Ostatnie dwa dni występów p. Wojciecha Wróblewskiego znanego monologisty. Dziś operetka „Gzuła struna”, arcyzabawna farsa „Willa do wynajęcia” i część koncertowo-kabaretowa. 1224

Z dniem dzisiejszym otworzyliśmy przy ul. Piotrkowskiej № 79

Skład materiałów Aptecznych, Perfumeryjnych i Nowości Kosmetycznych.

Z poważaniem

A. Psarski i S-ka.

1395

Poemat bajecznie kolorowy.

Słońce zachodzące rzuciło na ziemię blaski złote. Wkrótce zapadła noc z księżycem srebrnym, który światło swoje siał na opale wód.

Miliardy gwiazd o barwach drogich kamieni mrugały na turkusowym tle niebios.

Kropie rosy na szmaragdowych trawach drgały wszystkimi odcieniami brylantów.

Szafirowe mgły, nad ziemią rozestane, bładły coraz bardziej.

Przedem błyszczały trzy gwiazdki na butelce konaku Szustowa, ja zaś, popijając ten płyn złocisty, szeptałem!

— Jakże mi w duszy tężowol!

1349

Dominium Przatów ma do sprzedania na nadchodzące święta 100 SZTUK MAŁYCH PROSIĄT.

Zamówienia przyjmują do czwartku włącznie:

1214 MŁBOZARNIA

B. Patzerowa

Paprotnia-Walewice

Mikołajewska № 31.

Przejazd 52. Telef. 27-80.

Telefon 24-10.

Wojna o Epir.

W sprawie albańskiej nastąpiło na razie uspokojenie o tyle, że atak na Korycę został odparty, chociaż w innych częściach kraju walka toczy się dalej. Na razie jednak kwestya ta nie przybierze rozmiarów scysy międzynarodowej, ponieważ Austria i Włochy stanęły na stanowisku, że powstanie epirockie jest kwestyą wewnętrzną albańską.

Jest więc w pierwszym rzędzie rzeczą rządu albańskiego albo powstanie to stłumić siłą zbrojną albo zawrzeć kompromis. Z powodu tego

stanowiska Austrii i Włoch gabinet albański, który obradował w niedzielę do późnej nocy, uchwalił zarządzić ogólną mobilizacyę w całym kraju i jaknajszybciej zorganizować oddziały wojskowe, celem stłumienia powstania.

Na czele wojsk albańskich stanie ks. Wied. Nie ulega wątpliwości, że mobilizacya albańska przyniesie korzystne rezultaty i albańczycy, z których niemal każdy posiada broń, wkrótce zdolni będą do walki.

Uchwała Rady ministrów jest kompromisem między żądaniem Essada paszy a stanowiskiem ks. Wieda. Ks. Wied przeciw obawiał się widocznie oddać naczelne dowództwo nad zbrojnymi albańczykami Essadowi paszy i dlatego sam postanowił stanąć na czele wyprawy.

Funduszy na prowadzenie walki w Epirze dostarczą Austria i Włochy. Międzynarodowa komisya kontrolujaca zgodziła się na zaliczkę 10 milionów kor., której mają udzielić banki austriackie i włoskie „a conto” międzynarodowej pożyczki w kwocie 75 milionów koron.

Równocześnie jednak toczą się rokowania o ostateczne załatwienie sprawy Epiru. Jak donosi „W. Al. Zg.”, rząd francuski przedłożył rządowi angielskiemu i rosyjskiemu projekt noty, która ma być wystosowana do rządu greckiego, w odpowiedzi na jego notę co do opróżnienia Epiru i w sprawie wysp Egejskich.

Rząd francuski proponuje, aby w tej nocy mocarstwa zawiadomiły Grecyę, iż używają wszystkich wpływów u rządu albańskiego, celem przyznania epirotom rozległych swobód religijnych i kulturalnych. Dalej mocarstwa oświadczają, że godzą się na korekturę granicy południowo-albańskiej koło Argyrokastru pod znanymi warunkami, t. j. że rząd grecki ma zapłacić Albanii za to 2 i pół miliona franków. Przy tej korekturze życzenia Grecy będą o ile możności uwzględnione.

Co się tyczy kwestyi wysp Egejskich, mocarstwa przyrzekają również użyć swego wpływu w tym kierunku, aby neutralność wysp Chios i Mitilene nie została naruszona, i aby Grecya mogła wejść w ostateczne posiadanie tych wysp.

Rząd angielski zgodził się już na ten projekt

noty francuskiej. Od rządu rosyjskiego zaś, jak zaznacza „W. Allg. Zg.” do niedzieli wieczorem nie było jeszcze odpowiedzi.

Z innej strony słychać, że także rządy: austriacki i włoski zwróciły się do mocarstw z prośbą o przyspieszenie odpowiedzi na notę w sprawie epirockiej. Stanowisko mocarstw trójprzymierza zgodne jest w zupełności ze stanowiskiem, zajętem przez rząd francuski w projekto-

wanej nocy. Z Paryża nadeszła do Wiednia wiadomość, że austriacki minister spraw zagranicznych hr. Berchtold, z włoskim ministrem spraw zagranicznych, wystosowali notę do mocarstw trójporozumienia, w której domagają się szybkiej odpowiedzi na notę Grecy w sprawie epirockiej i energicznych zarządzeń dla ochrony zagrożonego terytorium albańskiego. Nota ta jest przedmiotem pertraktacyi z mocarstwami trójporozumienia, które skłonne są zgodzić się na życzenia Włoch i Austrii co do przywrócenia porządku w Albanii.

Ze strony informowanej jednak, wiadomości tej zaprzeczają, tak samo zaprzeczają doniesieniu, jakoby ks. Wied zwrócił się był do Wiednia i Rzymu z prośbą o pomoc.

Z częstochowskiej

Ochrony Kobiet.

Jak czynna jest Ochrona częstochowska, dowodzą tego następujące przykłady jej działalności pożytecznej, zaczerpnięte ze sprawozdania za rok 1913.

Odszukano w Warszawie dziewczynę 16-letnią M. S., która uciekła z domu rodzicielskiego.

Zapobiegając zupełnemu upadkowi moralnemu, do czego były skłonne, 5 dziewczyn oddano pod opiekę pań w Schronieniu Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie, ul. św. Barbary Nr. 5. —

Wydobyto z lupanarów dwie młode kobiety, jedną w Częstochowie, A. G., meżatkę, którą następnie umieszczono w Schronieniu, drugą zaś dziewczynę w Łodzi H. K. wysłano następnie do Stonina do Sióstr Bernardynek.

Na zasadzie otrzymanego zawiadomienia z Warszawy o poszukiwanej dziewczynie B. P., która po spełnieniu czynu karygodnego wyjechała niewiadomo dokąd, zauważono w Częstochowie młodą, ładną dziewczynę, która zachowaniem swoim zwracała uwagę.

Panie z Ochrony Kobiet wzięły ją pod obserwacyę i następnie okazało się że była to poszukiwana B. P. Nie chcąc gubić młodej niedoświadczonej dziewczyny, umieszczono ją na poprawę w Schronieniu N. Maryi Panny w Częstochowie.

Młoda mężatka, opuszczona przez męża, pozbawioną środków do życia i w wyjątkowym położeniu choroby, wysłano do majątku pani Lucyny Poleskiej, gdzie znalazła troskliwą opiekę i pomoc materyjalną. Po kilkumiesięcznym tam pobycie, zaopatrzona obficie powróciła do Częstochowy.

Zajęto się pokrzywdzoną F. Ł. przez człowieka zwierzę, i przedsięwzięto odpowiednie kroki. Po kilku dniach opieki wyszukano jej służbę i wysłano ją na wieś.

W Schronieniu Opieki N. M. P. dnia 1-go stycznia r. b. pozostawało dziewcząt 32. W roku sprawozdawczym przybyło 25 — razem 57. Wydalono za gorszące sprawowanie 2. Dobrowolnie opuściło Schronienie 13. Oddano do szpitala 2. Po osiągnięciu poprawy, uzyskała pracę w mieście 1. Pozostaje na 1 stycznia 1914 r. 39.

Zebrań techników.

W tych dniach w lokalu własnym przy ulicy Spacerowej № 21, odbyło się ogólne zebranie roczne Stowarzyszenia techników w Łodzi.

Zebrań zajął prezes zarządu, p. E. Wagner, poczem na przewodniczącego powołano inż. p. F. Sułowskiego, który zaprosił na sekretarza p. Ordyńskiego.

Odczytane sprawozdanie z działalności za rok ubiegły wykazuje, że T-wo rozwija się pomyślnie, ujawniając ciągłą dążność nie tylko pod względem technicznym, ale i do wytworzenia łączności towarzyskiej pomiędzy członkami. Dowodem tego organizowane periodyczne wycieczki zbiorowe do różnych fabryk, zakładów przemysłowych i instytucji, urządzane co miesiąc wieczory dyskusyjne, na których poruszane były różnorodne kwestye fachowe, wreszcie zebrań towarzyskie dla członków. Wycieczki odbyły się do Warszawy, Huty Bankowej, kopalni „Saturn” i t. d.

Sekcja odczytowa zorganizowała w roku sprawozdawczym 27 odczytów z dziedziny techniki i ze spraw społecznych.

Sekcja biblioteczna pracowała gorliwie przez cały sezon nad skatologowaniem i rozsegregowaniem dzieł. Między innymi wydano katalog drukowany, obejmujący 1,500 dzieł.

Specjalny komitet towarzyski zorganizował kilka wieczorów i bal.

Z inicjatywy prezesa, p. Wagnera, zapo-

czątkowano fundusz na budowę własnego gmachu. Wybrano komisję, złożoną z pięciu osób, która zajmie się opracowaniem szczegółowego projektu.

Stan finansowy wykazuje, że wpływy wyniosły rb. 7,255 kop. 71, wydatki zaś rb. 6,906 kop. 16, pozostało na rok bieżący rb. 349 kop. 55.

Stowarzyszenie liczy 240 członków, opłacających rocznie rb. 5,520 składek.

Po przyjęciu sprawozdania, zatwierdzono budżet na rok 1914, przewidujący w dochodzie i rozchodzie rb. 7,455.

W końcu dokonano wyborów. Przez akłamację na prezesa wybrano ponownie inż. E. Wagnera, za pomocą głosowania tajnego do zarządu weszli pp. Fr. Hirsberg, L. Koźmiński, Ekerkunst, Wołkowicz, K. Stebelski, W. Wyczyński, Żaboklicki, Ordyński, Jasiński, Popielawski i Gabler.

Do komisji towarzyskiej wybrano pp. Horoszewicza, Z. Fiedlera i Bayera, wreszcie do komisji rewizyjnej weszli pp. B. Michelis, I. Prochner i K. Weil. (a)

Z rynku bawełnianego.

Według nadesłanego przez prezesa Komitetu bawełnianego przy giełdzie moskiewskiej — komunikatu łódzkiemu komitetowi giełdowemu, dane statystyczne o zapasach bawełny na dzień 14-ty marca, u sprzedawców na składach w Moskwie i w drodze, przedstawiają się w sposób następujący:

Na składach w Moskwie: bawełny z nasion amerykańskich, sprzedanej 38791 bel; niesprzedanej — 72183 bele; bawełny z nasion miejscowych sprzedanej 1599 bel; niesprzedanej — 8143 bele; razem na składach w Moskwie bawełny z nasion amerykańskich i miejscowych — 120716 bel.

W drodze dla okręgu moskiewskiego: bawełny z nasion amerykańskich niesprzedanej 66041 bel; z nasion miejscowych 6669 bel. Razem w drodze bawełny z nasion amerykańskich i miejscowych 72710 bel.

Ogólna ilość zapasów bawełny na składach w Moskwie i w drodze: niesprzedanej 153036 bel; sprzedanej 40390 bel razem 193426 bel.

Z ogólnej liczby 26 firm handlowych bawełny, do których zwrócono się z zapytaniem, otrzymano 15 odpowiedzi.

przekonali się, że nowina była prawdziwa.

Ludzie stawali gromadkami na ulicy i udzielali sobie złowieszczych przypuszczeń i obliczeń strat i szkód, wynikających z przeniesienia magazynów za miasto. Gromadki rosły to znów rozpraszały się, wiał bowiem dość silny wiatr wschodni i ciął syplikim, ostrym śniegiem. W takiej porze i pogodzie uznali obywatele Wieliczki, że najdogodniejsze miejsce obrad jest u Matysa Dójki, posiadającego gospodę „pod Wiechą” z dwiema izbami.

Wkrótce napełniły się izby, a z powodu zimna dużo odchodziło gorących krupników, miodu i piwa. Zalewano dość gorliwie robaka, bo przecież i najgłupszy rozumiał, że skoro nie będzie magazynów z solą w mieście, przestaną kupcy przyjeżdżać, umawiać się o wywózki, szlachta, która często sama dopilnowywała sol suchedniowej dla siebie, i dawała znaczne zarobki nie tylko gospodom, ale bławatnikom, korzennikom, szewcom i innym kupcom i rzemieślnikom, przestanie zjeżdżać do miasta.

Ci i owi, zbyt rozgoryczeni smutną przyszłością, głośno przyznawali się do swych minionych dochołów i rozpamiętywali smutne następstwa tego postanowienia podzupka.

Gwar w gospodzie wzrastał, wszyscy złościli temu, który wzniecił pożar, bo co do tego ażeby ogień powstał przypadkowo, nikt nie wierzył. Odgrzano się też podzupkowi i innym urzędnikom żupy, iż samowolnie przenoszą magazyny, rujnując przez to miasto i pozbawiając zarobku tylu ludzi. Przyznawali, że wprawdzie ogień zniszczył magazyn solny, ale zawsze bezpieczniej mieć składy w mieście, gdzie w razie nieszczęścia znajdzie się pomoc, aniżeli gdzieś, na odludziu.

W jednym rogu izby ogromnie wydziwiał

Statystyka bawełny w fabrykach według o. trzymany na dzień 14 marca informacji, wykazuje iż na składach fabrycznych było: bawełny rosyjskiej z nasion miejscowych i perskiej — 28017 bel, bawełny amerykańskiej 40944, egipskiej — 9310 bel, różnej — 1670 bel, razem 288422 bele.

Otrzymano odpowiedzi od 49 fabryk centralnego okręgu o 3,955,150 wrzecionach przędzalniczych; nie odpowiedziały 23 fabryki o 1,773,917 wrzecionach przędzalniczych. (a)

Odczyt p. Lacour-Gayet.

Odczyty urządzane przez Alliance Française ściągają za każdym razem coraz większy zastęp słuchaczy. Wpływa na to bez wątpienia umiejętny dobór prelegentów, którzy w bieżącym sezonie Łódź nawiedzili.

Niedzielny odczyt p. Lacour-Gayet, członka akademii francuskiej, dał licznie zgromadzonej publiczności sporą wiązanek wrażeń estetycznych.

Już to w ogóle zaznaczyć należy, iż prelegenci francuscy posiadają talent wypowiedzenia się i najpoważniejszy, najsuchszy temat potrafią oddać w formie niezwykle przystępnej i lekkiej, a p. Lacour-Gayet w szczególności odczyt swój: „Józefina i Napoleon” wypowiedział nadzwyczaj barwnie, wesoło i dowcipnie, czem niepomiernie entuzjazyzmował publiczność.

Prelegent przeważnie mówił o Józefinie, w jednym tylko miejscu zatrzymał się dłużej przy opowiadaniu o Napoleonie, a to dlatego, by lepiej uwypuklić jego charakter arbitralny.

Gdy Kościół robił trudności przy rozwodzie, Napoleon miał powiedzieć:

„Ślub jest nieważny, gdyż się odbył bez mej woli!”

Najciekawszymi epizodami z życia Józefiny, które prelegent wygłosił, były: poznanie jej z Napoleonem w chwili, gdy syn jej, Eugeniusz Beauharnais, 15-letni zaledwie wyrostek, przychodzi do komendanta Paryża izby upomnieć się w imieniu matki i swoim o miecz straconego na szafocie w roku 1794 męża i ojca, następnie ścieżki kościelny i koronacja Józefiny, która po tej uroczystości czuła się nareszcie pewną tronu i w końcu rozwód tak brutalnie przeprowadzony przez dostojnego małżonka.

Odczyt był ilustrowany licznymi fotografiami odnoszącymi się do ważniejszych wypadków z

51)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 78).

Różni różnie mówili o tym pożarze magazynu stojącego zdala od budynków mieszkalnych. Jedni widzieli w tem zemstę pokrzywdzonego robotnika; inni chciwość drobnych handlarzy, ażeby tanio nabyć sól zepsowana przez ogień, dym i wodę; a chodzili też głuche wleści, że pożar wszczął się za sprawą waźnika, który w ten sposób chciał ukryć niedokładność i stronność w ważeniu bałwanów przeznaczonych dla kupców krakowskich, których umowa, zawarta przed dwoma laty z żupą, kończyła się na Mięsopesty i w tych dniach mieli zabrać bałwany.

Wszystkie te wieści i plotki o pożarze umilkły, gdy rozeszła się nowina, iż podzupek, z obawy ponownego pożaru, postanowił przenieść magazyny po za Wieliczkę.

Znaczna ilość mieszczan trudniła się przewożeniem soli do Krakowa, Oświęcimia i dalej, więc przeniesienie magazynów groziło im nie tylko utratą zarobku, ale i sposobu do życia.

Wzburzyło to i bogatszych mieszczan, którzy mieli poboczne dochody trzymając konie i parobków na dostawę soli różnym osobom tak świeckim, jak i duchownym.

Zrazu nie dowierzano tej wieści, ale gdy ujrano liczne wozy żupne, wiozące deski i oprawione drzewo w kierunku Krakowa, wszyscy

na to przeniesienie Jan Gębka, majster szewcki.

— Powiadam wam, — dowodził wielkim głosem, — że to sprawa krakowian, którzy nam zająli naszego zarobku na soli. Mało to procesowali i ciągnęli nasze miasto po sądach, ażeby nam odebrać te cztery ławy w Sukiennicach przeznaczone nam na sprzedaż soli. Nie dość im było wyroku sądu burgrabskiego, udali się do trybunału w Piotrkowie, nawet do samego króla jego mości, chcąc nas wyzuczyć z ław.

— Prawda!... tak jest!... Pomnę to!... przytakiwano mówcy.

— Mało im koronacyj, zjazdów królewskich, różnych poselstw, synodów biskupich, zachejało im się soli, ażeby nas pozbawić wszelkiego handlu i zarobku. Słyszałem, że magazyn stanie tuż pod Krakowem, ażeby im wygodniej było zabierać sól naszą.

— A niedoczekanie ich!... Chciwcy!... Zdziercy!... Żupiskory!... Skurczybyki!... wołali rozżaleni słuchacze.

Majster Gębka tryumfująco patrzył dokoła, dumny ze swej wymowy i ze wzruszenia słuchaczy. Gdy oddychał i gotował się do dalszej mowy, nagle odezwał się donośny, acz skręcający głos majstra ślusarskiego, garbuska Macieja Wyprutka:

— Właził na gruszkę, siał pietruszkę, rzepa mu się urodził! — i zaśmiał się drwiąco; wszyscy zaś, patrząc na zmieszana minę majstra Gębki, uderzyli w głośny śmiech, — nie naciągając, stawem majstrze tak skóry, że widzi się opłakiem, a byłibysmy u ciebie skórzanie kupowali, nie zaś w Krakowie. Złość i gniew mówił ci ciebie i szkatujesz gniazdo mieszczkańskie. Daj rzetelny towar, a nikt z nas nie będzie szukał skórzni w Krakowie.

życia Józefiny i jej rodziny oraz miejscowości jej pobytu.

Dla ścisłości dodać należy, że publiczność na podziękowanie darzyła prelegenta długo niemilknącymi oklaskami.

Y.

Sprawa samorządu.

Petersburg 6 kwietnia.

Projekt samorządu miejskiego dla Królestwa rozważany będzie w Dumie w nadchodzący czwartek.

Mówią, iż między prezesem ministrów Goremykinem i prawicą Rady państwa wynikł poważny konflikt, gdyż Goremykin jest zdecydowanym zwolennikiem przyznania języka polskiego w samorządzie.

„Wieczernieje Wremia“ donosi, iż Goremykin postanowił wygłosić w Radzie państwa podczas obrad nad samorządem, co nastąpi po świętach wielkanocnych, w obronie języka polskiego. Wiadomość o tem wywarła w kołach prawicowych wielkie wrażenie, liczą się bowiem z tem, że z Goremykinem nie tak łatwo walczyć, jak z Kokowcowem.

Przeważa opinia, że prawicowcy będą głosowali przeciw projektowi Dumy i tylko w ostatecznym razie nie stawią się w komplecie i wtedy możliwe będzie przeforsowanie języka polskiego.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radosława. Jutro Dobrosława.

TEATR POLSKI (al. Cegielniana Nr. 63). Dziś „Pigmalion“ Shawa. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

— Jutro „Pigmalion“ Shawa. Początek o godzinie 8-ej min 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Czerwona maska“ farsa Godarda. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

— Jutro „Nauczycielka“, sztuka z węgierskiego w przekładzie T. Konczyńskiego. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania“) Dziś i codziennie farsa „Willa do wynajęcia“. Operetka „Czarna struna“. Występy gościnnie W. Wróblewskiego. — Kabaret. — Koncert.

Codziennie 2 przedstawienia o 8 i 10 wieczorem; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

ODCZYT. Dziś w Stow. prac. w przem. i handlu (Wólczańska Nr. 23) p. Byszewski wygłosi odczyt p. t. „Historia rozwoju korespondencji“. Początek o godz. 8 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) **Poolagi świąteczne.** Kolej fabryczno-łódzka z okazji zbliżających się świąt, wysyła w nadchodzący piątek, sobotę i wtorek pociąg № 36 „bis“.

Odjazd z Łodzi 5 m. 25 po poł. — przyjazd do Warszawy 8 m. 8.

Warszawa w te same dni wysyłać będzie pociąg № 33 „bis“.

Wyjazd z Warszawy o godz. 1 m. 35 po poł. przyjazd do Łodzi 4 m. 20.

Obydwa pociągi będą kursować bezpośrednio.

(h) **W sprawie skupu kolei fabryczno-łódzkiej** zachodzą różnice poglądów między ministrami komunikacji i skarbu. Ministerium komunikacji chce, aby droga żelazna przeszła na własność rządu od dnia 14 stycznia r. p. Ministerium zaś skarbu tłumaczy się, że na ten cel nie ma gotówki. Na jesień sprawa ta ma być rozstrzygnięta.

(a) **W sprawie handlu z Chinami.** Oddział handlu przy ministerium handlu i przemysłu

KRAWATY najmodniejsze desenie i kolory, krajowe i zagraniczne.

Nieźrównany wybór.
M. KOŁODZIEJSKI
Andrzeja 3.

1435

nadesłał do łódzkiego komitetu giełdowego komunikat konsulatu w Kantonie o otwarciu pierwszego rosyjskiego przedsiębiorstwa handlowego w tem mieście „Dom Handlowy Emil Cyndel“ oraz o projektowanym przez niektóre wybitniejsze firmy manufakturowe otwarciu oddziałów swoich w Kantonie.

Konsulat wskazuje zarazem, że prowincje w Guanduńsku i sąsiednie prowincje południowych Chin, jako to: Guansi, Guiczou i Jun-Jan, stanowią olbrzymi rynek dla wyrobów zagranicznych.

W interesie firm rosyjskich byłoby pożądanym, ażeby przy prowadzeniu swoich operacji na południu Chin, obchodzili się bez pomocy maklerów chińczyków. Powierając przedstawicielstwo miejscowym przedstawicielom, głównie niemieckim, należy zachować wielką ostrożność, gdyż przedstawiciele ci, jako zainteresowani przedewszystkiem w zbyciu towarów ojczyźtych, przedsiębiorstwu rosyjskiemu prócz szkody nic przynieść nie mogą.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Właściciel firmy kupieckiej, prowadzącej na szerszą skalę sklep towarów kolonialnych „Paweł Ignatowicz“ zawiesił wypłaty i uciekł z Łodzi. Pasywa wynoszą przeszło 100,000 rubli.

Zaangażowane są: Tow. Wzajemnego kredytu łódzkich kupców i przemysłowców, różne firmy oraz osoby prywatne.

(a) **Nowa fabryka.** Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił Dawidowi Bockowi i Ickowi Gniazdo na puszczenie w ruch młyna parowego do mielenia kaszy, przy ul. Jakóba nr. 2.

(a) **Z poczty i telegrafu.** Przybył do Łodzi nacelnik głównego zarządu poczty i telegrafu w Petersburgu rz. r. st. ochmistrz dworu W. B. Pochwisujew, w celu zwiedzenia łódzkich biur pocztowo-telegraficznych i telefonów.

Jak wykazuje sprawozdanie za styczeń i luty st. st. roku bieżącego, dochód z operacji pocztowych wyniósł 304,000 rb., z telegrafu zaś 56,000 rb., razem 360,000 rb., o 44,000 rb. więcej aniżeli za ten sam czas w roku zeszłym. Dochód ten przez ostatnie lat sześć czyli w porównaniu z pierwszymi dwoma miesiącami 1908 roku zwiększył się o 134,000 rb.

Opierając się na tem, nacelnik łódzkiego kantoru poczty i telegrafu poczynił u władz wyższych starania, aby oddział głównej poczty został zupełnie odosobniony od telegrafu i mieścił się w gmachu osobnym na ten cel wybudowanym.

(a) **Z magistratu.** Wczoraj w magistracie łódzkim odbyło się pod przewodnictwem prezydenta posiedzenie radnych i inżynierji miejskiej, na którym omawiano sprawę bruków łódzkich.

Magistrat otrzymuje ciągle zażalenia ze strony fabrykantów na opłakany stan bruków, uniemożliwiających prawidłową komunikację. Ministerium nie zgodziło się na zatwierdzenie przedstawionego przez magistrat projektu ułożenia na wielu ulicach nowych bruków oraz naprawę na innych, ze względu na kosztorys robót obliczony na półtora miliona rubli i zaproponowało przekształcenie projektu przy odpowiednim zredukowaniu kosztów.

Na wczorajszym posiedzeniu magistrat postanowił zwrócić się do gubernatora z prośbą o wydelegowanie do Łodzi komisji gubernialnej technicznej, która by wspólnie z inżynierją tutejszą zbadała stan bruków naszych i wydała opinię co do gwałtownej potrzeby ich przekształcenia.

Wyniki oględzin bruków przez komisję gubernialną przesłane będą do ministerium spraw wewnętrznych.

(a) **Z Łódzkiego Banku Kupieckiego.** Zwołane na onegdaj ogólne zebranie roczne łódzkiego Banku kupieckiego zgromadziło 24-ch

akcyonariuszów, reprezentujących własnych i z pełnomocnictwa 8331 akcyj i mających prawo do 384 głosów.

Przewodniczył p. L. Landau, zaprosiwszy na asesorów pp. K. Steinerta i P. Girbardta, a na sekretarza p. Edm. Brinckenhoffa.

Sprawozdanie za rok 1913 wykazuje że ogólny obrót w centrali łódzkiej wyniósł rubli 299,179,036 kop. 26, w oddziale zaś warszawskim rb. 354,251,205 kop. 01. Wpłynęło weksli miejscowych do centrali na sumę rubli 161,187 633; zagranicznych rb. 3,245,278; w oddziale warszawskim rb. 13,704,615 miejscowych i na rb. 1,423,718 zagranicznych. Koszty handlowe wyniosły rb. 254,274.

Z czystego zysku rb. 386,527 kop. 30 wydzielono 7½ proc. na dywidendę t. j. po rb. 18 od każdej akcyj, dla członków rady i zarządu rb. 21,400 i dla komisji rewizyjnej rb. 1,500; pozostałość rb. 382,900 przeniesiono na rachunek roku bieżącego.

Wyборы dały wynik następujący: do rady wybrano ponownie jako prezesa p. L. Landau; do zarządu pp. B. Wachsa i Maksa Kernbauma (ponownie).

Do komisji rewizyjnej weszli pp. E. Brinckenhoff, B. Dobranicki, R. O. Huth, T. Steigert i W. Hordliczka.

(—) **Przyjazd generał-gubernatora.** Jak pisma petersburskie donoszą: w nadchodzący czwartek przyjeżdża po Warszawy pociągiem kurierskim o godz. 12 m. 10, generał-gubernator warszawski, generał adjutant Żylinskij.

(a) **Z I-go Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.** Wobec sprawdzonych omyłek przy obliczaniu głosów wyborczych na niedawno odbytem ogólnem zebraniu rocznem, zwołane zostało w ubiegłą niedzielę nadzwyczajne zebranie ogólne reprezentantów łódzkiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego, w celu dokonania ponownie wyborów władz tego towarzystwa. Przewodniczył dr. J. Jokieli, sekretarzem p. B. Chałdziński.

Po długiej dyskusji nad nieprawidłowością poprzednich wyborów, wobec kategorycznego zrzeczenia się mandatów przez p.p. Jana Gólkonta i Jana Andrzejewskiego, przystąpiono do wyborów za pomocą głosowania tajnego.

Wybrani zostali do zarządu p.p. dr. E. Mittelstaedt i Jan Stypułkowski, do rady p. K. Roszak, W. Zawisza i J. Gobel.

Do komisji rewizyjnej weszli p.p. Feja, Jaworski i Kalinin.

(h) **Z III-go Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.** Z powodu przypadających świąt Wielkiejnocy, biuro T-wo (przy ul. Mikołajewskiej № 40) będzie nieczynne od dnia 10 do 15 b. m.

(a) **Z żubardzkiego tow. wzajemnego kredytu.** Na zwołane w ubiegłą niedzielę w lokalu stow. zwolenników rozwoju fizycznego, przy ul. Nawrot nr. 23, ogólne zebranie roczne żubardzkiego tow. wzajemnego kredytu (w Bałutach Nowych pod Łodzią) przybyło 85 członków, reprezentujących kapitał gwarancyjny w sumie rb. 13,500.

Zebranie zajął prezes rady p. K. Kramer, poczem na przewodniczącego powołano p. Aleksandra Kuleszę, który zaprosił na asesorów pp. J. Elsnera i K. Górskiego, a na sekretarza p. A. Steinbrechera.

Odczytane sprawozdanie za rok 1913 (trzeci istnienia) wykazało, że tow. rozwija się prawidłowo. Liczy ono 240 członków z kapitałem gwarancyjnym w sumie rb. 333,200. Ogólny obrót ze wszystkich operacyj wyniósł rb. 2,557,007 kop. 05. W okresie sprawozdawczym skupiono weksli na sumę rb. 368,639 kop. 19, redyskontowano na rb. 178,875 kop. 27. Lokacje terminowe osób obcych wynosiły rb. 53275. Czystego zysku osiągnięto rb. 1065 kop. 17, który postanowiono przenieść na rachunek zysków i strat roku 1914.

Po przyjęciu sprawozdania zatwierdzono budżet wydatków na rok 1914 w sumie rubli 9065.

W końcu dokonano wyborów na miejsce ustępujących.

Do zarządu wybrani zostali pp. J. Elsner, K. Kramer, J. Zalcman i T. Kalenbach, oraz jako zastępcy pp. A. Kulesza i A. Steinbrecher.

Do rady pp. S. Górski, B. Wiczorkowski, S. Goszczyński i L. Friedensztal, oraz jako kandydaci pp. J. Włodarski i J. Nowak.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. K. Górski, T. Salin i K. Skrzypczyński.

(x) Ze Stow. nauczycieli chrześcijan. Na ostatnim posiedzeniu nowo wybrany zarząd podzielił pomiędzy sobą mandaty w sposób następujący: prezes R. Tulin, vice-prezes M. Stefanowska, sekretarze K. Tomaszewski i Ada Sobolewska, skarbnik P. Maciński, bibliotekarz T. Kilański; członkowie zarządu: J. Radwański, J. Opęchowski, M. Wocalewska; kandydaci: S. Gontarska, J. Rowińska, Wł. Rucińska i St. Sawicki; komisja rewizyjna: J. Adamowicz, P. Foerster i H. Cholewicka.

(x) Z Resursy rzemieślniczej. Nowy zarząd Resursy rzemieślniczej ukonstytuował się w następujący sposób:

Prezesem przez aklamację wybrano p. Władysława Wagnera, wiceprezesem p. M. Bawarskiego.

Członkami zarządu są: pp. J. Prasałowski, J. Pagowski, P. Kulisz, skarbnikiem został p. Andrzej Lutrasieński, zastępcą p. Wł. Danielewicz, bibliotekarzem p. Kapuściński, zastępcą p. F. Arendarski, sekretarzem p. A. Piotrowski, zastępcą p. W. Czajewski. Komisję rozrywkową stanowią: pp. E. Kulisz i W. Pytłasiński.

(x) Z sekcji cyklistów przy Resursie rzemieślniczej. W dniu 29 u. m. odbyło się ogólne posiedzenie członków sekcji kolarzy przy Resursie rzemieślniczej pod przewodnictwem p. W. Kraszkiewicza, który poprosił na asesorów p.p. W. Sierpińskiego i J. Szymańskiego a na sekretarza p. W. Piechowicza.

Kapitan sekcji p. J. Kędziński odczytał sprawozdanie sportowe za r. u., świadczące o żywotności sekcji i pomyślnym jej rozwoju.

Po przyjęciu sprawozdania przystąpiono do wyboru zarządu.

Do zarządu zostali wybrani p.p.: W. Jaguś (przewodniczący sekcji), St. Krauze (sekretarz), J. Szymański (skarbnik), L. Gałaj (gospodarz), J. Kędziński (kapitan), Wł. Witczak i J. Ekert (wice-kapitanowie).

Do komisji sportowej weszli p.p.: Wł. Sierpiński, Al. Uliński i B. Pawlak, na zastępców p.p. J. Górecki, F. Urbanowicz i J. Jaruga.

Zaznaczyć należy, iż w pierwszym roku działalności sekcja rozwinęła się nader pomyślnie, a to dzięki niestrudzonej, energicznej pracy p.p. W. Jagusia i J. Kędzińskiego, za co należy im się szczere uznanie.

(a) „Przyszłość“. W ubiegłą niedzielę, o godz. 3 po poł. w lokalu przy ul. Konstanyńskiej nr. 5, odbyło się zebranie Tow. abstynentów „Przyszłość“, na którym p. S. K. Grobliński, współpracownik pism amerykańskich wygłosił ciekawy referat p. t. „Zdań kilkoro o współczesnej kulturze“.

Po ożywionej dyskusji, jaka nad referatem wywiązała się przyjęto w poczet członków 11 kandydatów.

W końcu załatwiono kilka spraw bieżących.

(a) Ze związku felczerów. W uzupełnieniu sprawozdania z nadzwyczajnego zebrania ogólnego związku felczerów łódzkich, nadmieniamy, że składki dobrowolne przesłane będą doktorowi Kijewskiemu do dyspozycji inicjatorów utworzenia stypendium lub funduszu wydawniczego imienia prof. Kosińskiego.

(a) Z przytułku starców i kalek. W danej chwili w przytułku starców i kalek znajduje się 315 pensjonarzy, w tem 107 mężczyzn i 208 kobiet.

Według wyznań: katolików 61, ewangelików 44 i prawosławnych 2; katoliczek 126 i ewangeliczek 82.

(a) Wycieczka. Przybyła do Łodzi wycieczka, złożona z 40 studentów politechniki warszawskiej pod kierunkiem profesora Bogusławskiego, oraz 30 uczniów gimnazjum klasycznego z Żytomierza i zwiedzają tutejsze fabryki i zakłady przemysłowe.

Wczoraj, między innymi, zwiedzono gazownię łódzką.

(x) Gimnazjum żeńskie. Pani E. Arcjuk otrzymała z ministerium oświaty pozwolenie na otwarcie w Łodzi gimnazjum żeńskiego z pracami.

(x) Ruch chorych. W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym był następujący:

W dniu 30 marca było chorych na ospę 10, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 3, wypisało się 2, zmarł 1 pozostało na kuracji w dniu 6 kwietnia chorych 14. Na szkarlatynę było chorych 14, przybył 1, wypisało się 4, pozostało na kuracji 11. Na różę było chorych 2, wypisało się 2.

Ogółem w dniu 30 marca było chorych 26, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 4, wypisało się 8, zmarł 1 pozostało na kuracji w dniu 6 kwietnia chorych 21.

(a) Echa rewizji. W poszukiwaniu polis nielegalnego Tow. ubezpieczeniowego „Victoria“, o czym donosiliśmy wczoraj, dokonano rewizji u 16-tu miejscowych agentów Towarzystw ubezpieczeniowych.

Za uplanowane z góry świadome wprowadzenie w błąd różnych osób — grozi im kara z § 1001 kodeksu karnego.

Policmajster m. Łodzi udał się wczoraj do Piotrkowa, w celu przedstawienia gubernatorowi osobiście wyników dokonanej rewizji.

(a) Z sąll sądowej. Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał onegdaj sprawę Teodora Wendlera, jego brata Rajnholda, Jana Wojnarowicza i Berty Roznerówny, oskarżonych o zadanie ran nożem Gustawowi Ajlartowi i pobicie rewirowego Dmitriuka w dniu 22 września 1912 r.

Na sądzie żaden z obwinionych nie przyznał się do winy.

Wendlerowie objaśniali, że będąc w stanie pijanym gdy się pobili z Ajlartem na ulicy Andrzeja, zjawił się Dmitriuk i aresztował ich; o poru żadnego nie stawiali, epoletów nie zrywali.

Roznerówna nadmieniła, że B. Wender był jej narzeczoną i kiedy widziała, że go aresztują i biją — stanęła w jego obronie.

Wojnarowicz objaśnił, że nic w tej sprawie nie wie.

Sąd po parogodzinnej rozprawie, podczas której zbadano kilkunastu świadków, uznał winę oskarżonych za dowiedzioną i ogłosił wyrok, skazujący:

Teodora Wendlera na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów na 4 lata rot aresztanckich, Rajnholda Wendlera, Bertę Roznerównę, po 1 roku więzienia. Wojnarowicza uwolnił od odpowiedzialności.

(a) Milionowy spadek. Donosiliśmy niedawno, że zmarły w New-Yorku Hersz Hofman pozostawił spadek, wynoszący kilkadziesiąt milionów dolarów i że postawił za warunek, aby testament jego otwarty był po latach dwudziestu od chwili jego zgonu.

W roku bieżącym minęło właśnie naznaczone lat dwadzieścia.

O prawa do tego spadku zaczęli się zgłaszać różne osoby zamieszkałe w różnych miejscowościach. Dotychczas, jak nas informują, zgłosiło się przeszło 300 osób z zagranicy oraz około tysiąca osób z Królestwa Polskiego.

(a) Sprzedaż nieruchomości. W dniu 1-ym kwietnia r. b. Towarzystwo kredytowe m. Łodzi wystawiło na sprzedaż publiczną za zaległą ratę mającą dwie nieruchomości łódzkie: 1) przy ulicy Ryblej № 148a o, własność Z. Szyffa, obciążona pożyczką 4.700 rb. Nabył ją za 7.505 rb. Chaim Rubin; akt sprzedaży sporządzony został przed rejentem Grabowskim; 2) przy ul. Zakątnej № 7887, własność Natalii Swinarskiej, obciążona pożyczką 21.000 rb. Nabywcą za 40.000 rb. jest Sina Szeps; akt sprzedaży dokonano przed rejentem Kosińskim.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał na 3 miesiące aresztu Piotra Kotlickiego i na 2 miesiące Władysława Szulca za rozprawę nożową.

Władysław Wielkopolan skazany został na 3 miesiące aresztu za to, że porozumiewał się z aresztantem przez okno więzienne.

(x) Sprostowanie. W podanej w sobotnim numerze „Rozwoju“ wiadomości o zajściu pomiędzy małżonkami, zamieszkałymi przy ulicy Targowej № 21, wkradła się omyłka co do nazwisk. Sprawcą zadania śmiertelnego ciosów siekiera w głowę, był Ignacy Chajdera, a nie Szolkowski.

Pomieszczenie nazwisk wywołane zostało tem, że ofiara gwałtownego napadu męża jest z domu Szolkowska Maryanna.

(a) Zabronione zebranie. Wyznaczone na ubiegłą sobotę w lokalu przy ul. Cegielnianej № 22 zebranie Stowarzyszenia pracowników przy pakowaniu towarów zostało przez policję zerwane wobec tego, że obrady prowadzone były w żargonie, a językiem urzędowym zebrani porozumiewać się nie umieli.

(a) Przejechany na śmierć. Mieszkaniec wsi Bruss, Mikołaj Kaliszer, idąc szosą Konstanyńską, w pobliżu mostu kolejowego, zauważył, że towarzyszący mu pies znajduje się na szynach. Zaczął więc gonić psa. Tymczasem nadjechał pociąg tramwajowy, którego koła przepoływały Kaliszera.

Zmarły Kaliszer był z zawodu szewcem.

(p) Ze schodów. Na ul. Wspólnej № 17, Marya Godlewska, córka skiepiarkarza, lat 9, spadła ze schodów i odniosła poranienie czoła, nosa i ust.

— Na ul. Nawrot № 89, Elżbieta Woźniak, pracująca, lat 49, uległa takiemu samemu wypadkowi i dostała nadto ruptury.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielił lekarze Pogotowia.

(p) Z rusztowania. Na ul. Wólcząńskiej № 40 Józef Szcześniak, robotnik budowlany, lat 22, spadł z rusztowania z wysokości 1-go piętra i zwichnął prawą rękę.

Doraźnej pomocy poszwankowanemu udzielił lekarz Pogotowia.

(p) Przy pracy. Na ul. Wólcząńskiej № 247 w fabryce Lemena, Bronisław Baczyński, robotnik, lat 15, w maszynie, na której pracował, odniósł ciężkie szarpane rany i poprzerywanie arterii u lewej ręki.

Po nałożeniu mu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

— W fabryce Gustawa Szrejera przy ul. Skwarowej № 9, Kazimierz Nowakowski, robotnik, przywiązany szynami żelaznymi, odniósł głęboką ranę lewej ręki. Ranę opatrzył lekarz Pogotowia.

(a) Kradzieże. Z mieszkania Chai Salamok przy ul. Wólcząńskiej № 67, nieznanymi złodziejami skradli różne rzeczy, wartości przeszło 500 rb.

— Do mieszkania Stanisława Ważyńskiego przy ulicy Ludwiki № 22 dostali się niewiadomi złodzieje i wynieśli różne rzeczy, wartości około 200 rb.

(a) Aresztowanie. Policja aresztowała niejakiego Stefana Mirowskiego, od dłuższego czasu poszukiwanego przez władzę sądową, jako oskarżonego o różne przestępstwa oraz Józefę Wróbel, oskarżoną o znaczną kradzież.

*

(a) Nowe fabryki. Przemysłowcy: Antoni Weis i Józef Szwarz, uzyskali zatwierdzenie planów na urządzenie w jednopiętrowym budynku w Radogoszczu, przy szosie zgierskiej, przedziałni mechanicznej i na budowę przy tejże fabryce trzech przybudówek na pomieszczenie dodatkowych oddziałów fabryki oraz portywni.

Jan Dykman i Michał Glazer, uzyskali pozwolenie na budowę cegielni w Radogoszczu.

Ludwik Fogelzang zaś na odbudowanie po pożarze tkalni mechanicznej w Konstanyńwie.

(a) Echa skargi. Po rozpatrzeniu skargi gromy obywateli Konstanyńowa na nieprawidłową jakoby działalność wójta gminy T. Mejniera i pisarza W. Domowicza, gubernator piotrkowski polecił władzom właściwym zawiadomić Adama Bandla i Antoniego Ruprechta, z pośród podpisanych na podaniu, że skarga ich pozostała bez skutku, jako bezpodstawna.

W zawiadomieniu tem nadmieniono, iż pozostawiona jest swoboda wójtowi i pisarzowi dochodzenia na drodze sądowej o oszczerstwo przeciw oskarżycielom.

(h) Z Radogoskiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie reprezentantów nie doszło do skutku z powodu przybycia małej liczby reprezentantów.

W drugim terminie odbędzie się ogólne zebranie reprezentantów dnia 15 b. m. o g. 7 w. (Zgierska 64).

(a) Wypadek na kolei dojazdowej. Wczoraj na kolei dojazdowej Łódź-Pabianice, około wsi Srebrna, jakiś kolonista w stanie pijanym, chcąc przejechać na przeciwną stronę, skreślił nagle, w chwili gdy pociąg ruszył z przystanku.

Skutek był taki, że dyszel wozu uszkodził przednią część wagonu motorowego i rozbita została dwie szyby. Kofci otrzymał ranę pyską.

Z ludzi szwanku nikt nie odniósł.

(a) Napad bandycki. Otrzymał tu wiadomość, że we wsi Domanowice, pod Nowem Miastem, powiatu rawskiego, bandyci dokonali napadu na rodzinę żydowską, złożoną z kilku osób, w celu rabunku.

Ponieważ napadnięci podnieśli alarm i usiłowali stawić opór, bandyci zaczęli strzelać. Od kul rewolwerowych padł trupem na miejscu 50 letni ojciec tej rodziny, oraz śmiertelnie ranniżona jego i 16 letni syn.

Zabity kupiec był jedynym żydem w całej wsi.

W celu poszukiwania bandytów, uruchomio-

no silne oddziały straży ziemskiej, lecz dotychczas bandytów nie ujęto.

(a) **Zo Zduńskiej Woli.** Przystąpiono do budowy własnego gmachu towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Koszty budowy obliczono na 35,000 rb.

Oddział pocztowo-telegraficzny z dn. 1-m kwietnia przeniesiony został na ulicę Złotnicką do domu H. Orłowskiego.

— Wczoraj o godz. 3 popoł. odebrał sobie życie celny wystrzałem z rewolweru restaurator tutejszy Bolesław Dłutkiewicz.

(a) **Apelacya.** Skazani przez sąd w Pabianicach żydzi popisowi, w liczbie 13-tu, po 3 miesiące więzienia za rozmyślne kalectwa, w celu uwolnienia się od służby wojskowej, wnieśli przez swoich obrońców skargę apelacyjną do zjazdu sędziów pokoju m. Łodzi.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek i jutro w środę tylko dwa gościnne występy utalentowanej i sympatycznej artystki sceny krakowskiej pani Wandy Jarszewskiej w głośniejszej sztuce genialnego pisarza angielskiego B. Shaw'a p. t. „Pigmalion”. w tłumaczeniu p. Ryszarda Ordyńskiego. Ceny zwyczajne.

Repertuar świąteczny:

W niedzielę popoł. „Pani Wołodjowska i Pan Zagłoba” sztuka w 4 aktach ze śpiewami z powieści Sienkiewicza, wieczorem arcydzieło w 5 aktach Rydla p. t. „Królewski jedynak”

W poniedziałek popoł. „Królewski jedynak” wieczorem „Orle” arcydzieło w 6 aktach Rostanda.

We wtorek popoł. „Przebudzenie się wiosny” sztuka w 13 obrazach Wedekinda; wieczorem „Królewski jedynak” arcydzieło w 5 aktach Rydla.

Bilety po cenach zwyczajnych można już nabywać.

* Wystawiony wczoraj poraz pierwszy na scenie teatru wielkiego „Pigmalion” Shawa doznał niezwykle serdecznego przyjęcia. Publiczność bawiła się doskonale.

Bohaterów wieczoru p. Jarszewską, gościa warszawskiego i p. Biegańskiego gorąco oklaskiwano. Teatr był pełny.

Sprawozdanie obszerniejsze podamy jutro.

Hg.

(g) **Z teatru „Miniatur”.** Po trochę oschłym i mało zajmującym ostatnim programie w „Miniatur”, sobotnia zmiana przyniosła nam znowu program niezwykle zajmujący i zabawny.

Zasługą to w pierwszym rzędzie p. Wojciecha Wróblewskiego, jednego z najlepszych naszych monologistów, którego dwa monologi „Na letnikach” i „Kandydat na posła” cieszą się niebywałym powodzeniem. Oklaskom niema końca.

Resztę programu wypełnia melodyjna operetka „Czuła struna”, wesoła farsa „Willa do wynajęcia” wreszcie kabaret—koncert, w którym na specjalne wyróżnienie zasłużyła sobie p. Sułkowska za pięknie i z uczuciem wypowiedzenie „Smierci apasza”. Całość podoba się ogólnie budząc serdeczną wesołość.

Z WARSZAWY.

* Statystyka ludności.

Według ostatniego zeszytu „Prac wydziału statystycznego” magistratu tutejszego, ludność Warszawy na dzień 14 stycznia 1912 roku wynosiła 821,369 ludzi, w tem mężczyzn 395,673 czyli 48,2 proc. i kobiet 425,696 czyli 51,8 proc. Według wyznania ludność dzieliła się w sposób następujący: katolików 469,556, maryawitów — 1,846, ewangelików 14,881, kalwinów 2,465, prawosławnych 32,947, żydów 297,977.

* Sprawa ord. Bispinga.

Wczoraj, o godzinie 1 i pół po południu, w kancelaryi więzienia śledczego, wiceprezes I-go wydziału sądu okręgowego, p. Dumitraszko, w

asystencji sekretarza tegoż wydziału i w obecności mecenasa Leona Papińskiego, obrońcy oskarżonego, doręczył ordynatowi Bispingowi kopję aktu oskarżenia, obejmującego kilkadziesiąt arkuszy pisma maszynowego.

Władza prokuratorska powołała dziewięćdziesięciu świadków i ośmiu ekspertów.

Rozpoczęcie procesu w I-ym wydziale sądu okręgowego wyznaczono, jak wiadomo, na d. 18 maja.

Zdrowie Bispinga nie pozostawia nic do życzenia; zajmuje się on introligatorstwem w celi specjalnej, obiady zaś otrzymuje z Klubu myśliwskiego.

Z KRÓLESTWA.

Wskrzeszenie zakładów bodzeczowskich. Jak wiadomo, zakłady metalurgiczne w Bodzeczowie, będące własnością towarzystwa akcyjnego, uległy likwidacji. Obecnie zakłady te, nabyte z rąk komisji likwidacyjnej przez pp. Stanisława Korkowskiego i Edwarda Jankowskiego, stają znowu w szeregu pierwszorzędných placówek przemysłu polskiego, obejmujących działy: papiernię, walcownię, odlewnię i piec Martenowskie.

Zakłady ulegają obecnie nie tylko wskrzeszeniu w dawnej formie, lecz są przytem rozszerzane i przebudowywane i mają stanowić wzór najbardziej nowoczesnej urzędzonej placówki przemysłowej.

Na dyrektora naczelnego powołano inż. p. Kazimierza Mierzanowskiego, b. kierownika głównego zakładów górniczych w Bliżyniu.

Małżeństwa „na wiarę”. W Sosnowcu—jak stwierdza „Kur. Zagłębia”—jest około 1,500 stadel, które obywają się bez ślubu kościelnego i żyją „na wiarę”. Nazywani są w gwarze miejscowej „wiarusnikami”.

„Wiarusnicy” są poniekąd zorganizowani i posiadają nawet swego „króla”, który, oprócz ślubnej żony, posiada kilka żon nieślubnych! Charakterystyczną cechą małżeństw „wiarusniczych” jest to, że nie mają nigdy dzieci.

Z CESARSTWA.

Koniec lokautu. Wczoraj wznowiły pracę fabryki: „Nowy i Stary Lesner”, Ludwik Nobel, Petersburskie zakłady metalowe, Feniks i kilka drobnych.

W dniu 8 b. m. rozpoczynają pracę zakłady Putilowskie i inne lokautowe fabryki, oprócz Bałtyckich zakładów budowy okrętów, które będą otwarte dopiero po świętach Wielkiej Nocy.

Chełmoński umarł.

W dniu wczorajszym zmarł w posiadłości swej, Kukułowie pod Grodziskiem, Józef Chełmoński.

Józef Chełmoński urodził się w roku 1849 we wsi Boczek w księstwie łowickim. Mając lat 20, wstąpił do szkoły malarskiej w Warszawie, a jak wielu społecznym, zachował przez wyświecony dla Wojciecha Gersona, pamięć wdzięcznego ucznia. Stał w roku 1873 przeszedł do akademii w Monachium. Tam umysł i talent jego dojrzał w całej pełni. Później udał się do Paryża, gdzie przebywał kilka lat. W Monachium, Paryżu i Berlinie otrzymał medale honorowe. Przed dwudziestu kilku laty powrócił na stałe do kraju, nabył posiadłość pod Grodziskiem, niedaleko Warszawy, gdzie też po dłuższej chorobie żywota dokonał.

Ostatnie jego obrazy wystawione były na zeszłorocznej wystawie jesiennej w Zachęcie.

Józef Chełmoński jest wcieleniem krajobrazu polskiego w polską sztukę. Jego potężne kreacje, krajobrazy, ludzie, konie, lasy, pola, łąki, błyski słoneczne i mgliste opary, motywy pełne światła i noce gwiazdziste, sceny chłopięckie, odpustowe, myśliwskie, jarmarczne, pasterckie i zebracze, nastroje różnych pór roku, kur-

ne chaty zadymione, świty i zmierzchy, pogody i stoty—wszystko to zespala się, jako zbiorowy duch krainy polskiej.

Jest to malowana Pieśń o Ziemi naszej. Wszystko, co Chełmoński stworzył, owiane jest jakąś dziwną, jemu tylko właściwą poezją.

Chełmoński nie szukał nastrojów, on jakby bezwiednie je tworzył—tchnieniem swego talentu. Miał w sobie polski smutek, ale i humor polski posiadał. Urodzony wśród pól i zagród drobnej szlachty łowickiej, wchłonał ją w siebie sercem i myślą; obraz jej nie opuszczał go ani w domu, ani na dalekiej obczyźnie.

Znakomita technika, jaką Chełmoński zdobył przez głębokie, długie i pilne studia, była dlań zawsze tylko środkiem, coraz bardziej doskonalącym się, do wyrażenia i odtworzenia tego, czem pełną była dusza jego, dusza wielkiego artysty z bożej łaski.

I dlatego duch jego pozostanie nieśmiertelnym.

TELEGRAMY.

Epir i Albania.

DURAZZO, 6 kwietnia (wł.) Rząd albański wydał rozkaz powołania pod broń wszystkich mężczyzn z Albanii pomiędzy 25 a 35 lat wieku.

Haubice dla Austrii.

WIEN, 6 kwietnia (wł.) Warsztaty w Pilźnie otrzymały zamówienie na nowe haubice dla armii austriackiej.

Wybuch benzyny.

PETERSBURG, 6 kwietnia (wł.) W drukarni Brumberga nastąpił wybuch benzyny; porażonych zostało 4 robotników.

Zabójstwo i samobójstwo.

PETERSBURG, 6 kwietnia (wł.) Właściciel domu Karawajkow w przystępie szału zabił żonę, poczem odebrał sobie życie.

Powiększenie armii.

PARYZ, 6 kwietnia (wł.) Senat przyjął w ostatniej formie ustawę o powiększeniu armii francuskiej.

Na mocy tej ustawy utworzonych zostanie 8 korpusów strzelców, 2 korpusy żuawów, 15 baterii artylerii ciężkiej, 2 baterie artylerii polowej, 9 baterii artylerii górskiej, 14 baterii artylerii konnej lekkiej, 21 korpusów prowiantowych, 6 korpusów żołnierzy kolejowych, korpus telegrafu bez drutu, 10 oddziałów pionierów na rowerach i kilka pułków kawalerii alpejskiej.

Walka z policją.

NOWY JORK, 6 kwietnia (wł.) Na ulicach miasta doszło wczoraj do krwawej walki pomiędzy robotnikami a policją. Powodem zajścia było aresztowanie jednego z robotników, którego osadzono w więzieniu.

Tłum sześciotysięczny robotników udał się pod więzienie, chcąc odbić aresztowanego, a gdy się to nie udało, zaczął rzucać kamieniami i strzelać do policji.

Policja odpowiadała strzałami, a wynikiem walki było kilkunastu zabitych i rannych. Aresztowano mnóstwo osób.

Z ostatniej chwili.

W poszukiwaniu zarobku.

Kraków, 7 kwietnia (wł.) Codziennie przejeżdża przez Kraków 1000 robotników sezonowych, udających się do zachodnich krajów Austrii po zarobek.

Z Prus natomiast wracają tysiące zgłodniałych i obdartych nędzarzy.

O propagandę rusofilską.

Lwów, 7 kwietnia (wł.) Wczoraj rozpoczął się piąty tydzień procesu Bendasiuka i towarzyszy.

Zeznawali dwaj duchowni prawosławni, ks. Kupczyński z Waszkowa na granicy rumuńskiej i ks. Tichon.

Następnie przesłuchano doktora Kaczmarczyka, którego zeznania były bardzo pomyślne dla ks. Koldry.

Proces potrwa przypuszczalnie jeszcze 5 tygodni.

Zwycięstwo albańczyków.

Durazzo, 7 kwietnia (wt.). Nadeszła tu wiadomość, że żandarmeryja albańska zaatakowała 300 greckich żołnierzy regularnych pod Korycą i zadała im klęskę.

Z obozu powstańców.

Wiedeń, 7 kwietnia (wt.). Wiadomości o spaleniu Korycy są zmyślone.

Powstańcy gromadzą się obecnie pod Leszowie.

Oświadczenie Grecyli.

Ateń, 7 kwietnia (wt.). Rząd grecki oświadczył oficjalnie, że nie ustąpi pod żadnym warunkiem z wysp Chios i Mitilene, choć skłonny jest do zaniechania wznoszenia fortyfikacji na tych wyspach.

Powstanie kurdów.

Konstantynopol, 7 kwietnia. (wt.) Wbrew ostatnim wiadomościom, które głosiły, jakoby w Bithlijs panowały już ład i spokój, donoszą obecnie o nowych walkach pomiędzy kurdami i armeńczykami.

Znaczna liczba armeńczyków obarykadowała się w gmachu pocztowym. Kurdowie natychmiast rozpoczęli oblężenie i wywiązała się strzelanina. Pomimo groźnego niebezpieczeństwa, telegrafisci nie zaniechali pracy i dali znać o zajęciach do Konstantynopola, skąd nadeszły instrukcje dla wojsk rządowych, które po pewnym czasie przywróciły porządek.

Echa zamachu w Debreczynie.

Wiedeń, 7 kwietnia. (wt.) Pisma tutejsze donoszą, że policja debreczyńska od 4 dni miała już wiadomości, iż sprawca zamachu na biskupstwo debreczyńskie Catarcu znajduje się w Skoplje, przejęła bowiem list, w którym C. donosił krewnym, że jeszcze przez pewien czas pozostanie w Skoplje, aby zatrzeć ślady, a potem dopiero uda się do Szwajcarii, gdzie zamieszka na stałe.

Natychmiast zawiadomiony telegraficznie o liście tym konsul austriacko-węgierski zwrócił się do rządu białogrodzkiego z prośbą o wydanie zbrodniarza władzom austriackim.

Demonstracja dzieciaków.

Metz, 7 kwietnia. (wt.) Wczoraj przyszło tu do charakterystycznego zajścia. Pewien oficer przebrany w strój cywilny, przechodził ulicą z jakąś damą. Znaczna gromada większych dzieciaków poznała jednak oficera i biegnąc za nim, obrzucała go kamieniami, wołając: „Oto idzie oficer pruski z damą pruską”. Do żadnych zajść poważniejszych nie doszło.

Zajścia z cywilnymi.

Innsbruck, 7 kwietnia. (wt.) W Brunec miały miejsce zajścia zbliżone do tych, jakich widownią był niedawno Saverne. Pułkownik 36 pułku piechoty pokłócił się z cywilnymi osobami w restauracji. Przyszło do żywej wymiany zdań, poczem pułkownik sprowadził z koszar wojsko, a resztował cywilnych i kazał odprowadzić ich do koszar.

Echa zamordowania Calmette'a.

Paryż, 7 kwietnia (wt.) W sprawie afery Calmette Caillaux donoszą jeszcze, że Lazarin współpracownik Calmette'a, twierdzi kategorycz-

nie, iż Calmette nie był w posiadaniu dokumentów, których opublikowanie zapowiadał.

Drażliwy dyrektor.

Paryż, 7 kwietnia (wt.) Wielkie wrażenie wywołało w tutejszych kołach artystycznych podanie się do dymisji dyrektora teatru „Odeon” p. Antoine. Powodem było to, że p. A. wyznaczono 115 tys. frank. zapomogi rządowej, skoro jednak udał się po pieniądze do urzędu, oświadczone mu, iż zapomogę otrzyma częściowo przez 12 lat. Urażony tem p. Antoine podał się natychmiast do dymisji.

„Szczęście w nieszczęściu“.

Paryż, 7 kwietnia (wt.) Lotnik niemiecki, Hirsch, który wznosił się z pasażerami nad morzem, uległ w pobliżu Tanaris wypadkowi, wpadł bowiem do wody. Lotnika jak i pasażerów udyło się jednak uratować. Aparat uległ zniszczeniu..

Home-rule przyjęty.

Londyn, 7 kwietnia (wt.) W izbie gmin przyjęto wczoraj bil homerullu 356 głosami contra 276.

„Pośpieszny“ małżonek.

Londyn, 7 kwietnia (wt.) Wczoraj o godz. 1-ej wydany został wyrok rozwodzący matkę ministra Churchilla z drugim mężem jej Cornwallisem. W dwie godziny później Cornwallis zaślubił znaną z piękności śpiewaczkę Camp-Belle.

Eksplozja przy budowie mostu.

Nowy Jork, 7 kwietnia (wt.) Przy budowie mostu przez Missisipi pod Memphis nastąpiła eksplozja. 9 robotników poniosło śmierć na miejscu. Wielu rannych.

Zbuntowane bataliony.

Londyn, 7 kwietnia (wt.) 2 bataliony chińskie stacyonowane w okolicy Utał zbuntowały się i splondrowały miasto Ituntszau.

Tabela wygranych.

Wczoraj, jako w pierwszym dniu ciągnięcia 3-ej klasy 202-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

Rb. 2,000 № 15789.

Rb. 1,500 № 21792.

Rb. 500 № 21606.

Po rb. 200 na NN: 1730 4163 4496 4543 4728 4901 7343 7386 9373 18042 18600.

Po rb. 80 na NN: 1473 1480 2506 3540 4255 5222 5383 5659 6032 6276 6306 7214 8168 8374 8587 10770 11735 12690 13106 16046 16618 16714 16732 16939 17896 18776 18803 19269 19992 20564 26622 21991 21895 23412.

Po rb. 60 wygrały numery:

149 243 89 319 93 412 20 33 48 59 60 526 52 87 635 41 57 707 85 892 920

1117 47 249 82 314 36 88 425 38 84 528 75 90 635 67 77 80 741 78 91 94 99 821 820 49 990.

2058 45 47 79 121 62 82 247 62 330 89 96 410 32 40 76 607 24 632 723 24 29 62 828 36 53 944 46 47.

3051 79 255 65 69 93 536 70 82 457 59 397 54 57 609 87 92 749 86 822 932 93 87

4923 47 66 109 75 77 202 35 38 65 66 70 342 45 54 407 17 576 604 20 96 789 90 851 928 35.

5004 114 216 55 305 9 19 30 45 74 471 71 88 628 94 845 77 907 40.

6006 22 57 80 99 185 204 9 24 378 408 38 562 632 55 77 738 820 952 69 70.

7142 60 66 244 56 338 42 76 79 95 419 47 510 16 20 86 758 61 800 27 911 19 44 73.

8049 88 152 74 243 352 419 40 540 55 643 44 47 55 57 68 701 57 75 928.

9046 152 224 34 44 343 60 426 41 68 69 513 64 69 70 610 54 873 78 936 82 77.

10035 63 122 58 61 63 75 277 376 97 447 59 600 26 43 79 95 732 38 96 843 75 76 975 95.

11066 120 85 96 229 311 42 44 83 414 61 92 519 609 18 82 741 97 902 80.

12086 96 149 70 77 236 54 307 93 417 44 49 534 61 66 68 94 606 812 973.

13056 91 136 68 82 248 65 73 346 427 35 589 99 649 739 40 852 58 79.

14063 259 450 40 73 505 49 657 89 720 821 937 40 65 74.

15002 106 20 25 55 71 271 342 89 454 81 84 518 53 78 620 22 26 55 83 704 24 41 44 73 890.

16015 68 174 225 54 76 94 392 452 522 36 85 615

44 54 710 59 60 67 94 889 953 60 68 79 84.
17001 5 116 59 247 60 63 88 93 460 501 33 48 64
653 718 41 854 932 33 65.
18015 69 111 20 79 284 86 94 307 11 15 36 53 78
501 57 602 45 766 79 87 857 94 903 53 85 97 99.
19097 160 215 21 62 83 420 70 606 9 17 47 95 708
38 71 84 865 85 98 906 56.
20008 42 65 67 87 95 97 112 21 43 48 259 88 357
83 414 89 547 62 605 24 41 705 54 65 70 98 812 13 36
40 95 904 94.
21000 35 142 60 64 94 246 91 325 32 46 425 45 49
87 514 18 63 83 86 665 729 34 67 825 40 959 73.
22009 40 96 141 302 8 46 62 412 25 73 82 501 12
58 81 625 28 740 41 70 93 93 807 25 47 978.
23040 79 110 91 283 88 90 304 409 63.

Do numeru dzisiejszego dołączamy cennik win „Chasta”.

Po usunięciu kilka dawnych rozności objęli te stanowiska w okolicach ulicy Aleksandrowskiej—p. Kubicki;

„ Zgierskiej i Radogoszcza

p. Jałkiewicz;

„ Rynku Tanfaniego p. Paradecki;

„ Wodnej — Szyszkowski;

„ Księżego-Młynu — p. Kłosiński.

Format kwitu.

Serya
No MARZEC 1914 r.
Administracja „Rozwoju”

Prosimy na ich ręce płacić za doręczeniem wyżej podanego kwitu prenumeratę.

Administracja „Rozwoju”.

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. — Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 608 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecyali włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 8 wiecz. W niedzielę od 10 do 2 p. p. — Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 316

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 33.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 pol., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. Na telefon 33-93. 2569

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych.

Przyjmuje: 8^{1/2}—1^{1/2}, 5—9. Dla pań: 3—5; osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 33-35. 1100

Różne mieszkania

5 i 6 pokojów z wszelkimi wygodami, elegancko wykończonych, oraz inne mniejsze po 3 i 4 pokoje od 11 pa do wynajęcia. Umowy przed 14 kwietnia. Rozmówić się można codziennie od godz. 12 w południe.

Zarząd Domów T. WERNERA i S-ki

Łódź, Piotrkowska 17.

1076

FELIKS PRZEDPEŁSKI.

OFIARY.

Na wpisy dla niezdolnych uczniów gimnazjum polskiego.

Zamiast wieńca na grób byłego kolegi s. p. Lucyana Stephana, urzędnicy Wolzańsko-Kamskiego Banku Handlowego w Łodzi składają 12 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny do wiat.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek przewi- anego wiatru	Wiatr
4 IV 1 popoł.	781.8	11.0	60	Pd Ws	Z data 6 IV Temperatura max r 11.8 C. min 1.0 Opada 0.6 mm.
4 IV 1 wiecz.	720.1	6.5	98	Z 1	
7 IV 7 rano	728.6	5.3	87	Pd Ws	

Armia angielska

W przesileniu politycznym, które wstrząsa obecnie posadami konstytucji angielskiej, armia wysunęła się na plan pierwszy i odgrywa rolę czynnika decydującego

Karygodne zachowanie się oficerów angielskich w walce o „homerule“ dla Irlandyi zwróciło powszechną uwagę na armię angielską, zupełnie do pozostałych wojsk europejskich niepodobną.

Anglia była niegdyś widownią częstych wojen domowych. Od bitwy pod Culloden nie widziała na swej ziemi obcych najeźdźców.

Culloden jest to wioska w Szkocyi w hrabstwie Nairn, pamiętna bitwą stoczoną na jej polach dnia 27 kwietnia 1746 r., która położyła kres wszelkim nadziejom Stuartów odzyskania Wielkiej Brytanii.

Był to ostatni wypadek najazdu niewielkiego oddziału francuskiego na ziemię angielską.

Natomiast od owej chwili żadne z państw europejskich nie wiodło tylu wojen w rozmaitych stronach świata, co Anglia. Wojny te nie wywierały bezpośredniego wpływu na bieg spraw królestwa brytańskiego, ale dla armii były zawsze wyborną szkołą, mimo że prowadzone były przeciwko ludom półdzikim i prawie bezbronny wobec europejskich środków walki.

Z równorzędnym przeciwnikiem armia angielska nie mierzyła się od stu lat, to jest od bitwy pod Waterloo.

Nie obawiając się obcego najazdu z powodu swojego położenia geograficznego jako wyspa, Anglia nie miała potrzeby uciekania się do takich zbrojeń, jakie w państwach europejskich zaczynają przybierać wprost potworne rozmiary. Anglia sądzi, że flota i mądra polityka mogą ją uwolnić w zupełności od troski o armię lądową.

Dopiero wojna z boerami obaliła to mniemanie.

Na polach walki w Afryce południowej wystąpiły na jaw w sposób jaskrawy wszystkie wady angielskiej armii, zacofana taktyka, tudzież brak wyszkolenia u wyższych oficerów.

Doświadczenia, wyniesione z wojny boerskiej, a jeszcze więcej przymusowe zerwanie z polityką pod hasłem „splendid isolation“ zmusiły Anglię do podjęcia reform w dziedzinie wojskowej.

Lord Roberts, zwycięski wódz z wojny boerskiej tudzież lord Kitchener, szef sztabu generalnego z owej epoki, parli energicznie do owej reformy.

Przyszła ona wreszcie do skutku, ale w sposób półowiczny.

Podstawa, na której spoczywają armie europejskie, a mianowicie obowiązkowa służba powszechna, nie istnieje dotąd w Anglii, która do dzisiejszego dnia posiada system werbowania.

Ustawa z roku 1808, mówiąca, że do milicyi należy każdy Anglik, istnieje tylko na papierze.

Lądowe siły Anglii składają się z tak zwanej armii ekspedycyjnej i z armii terytorjalnej. Armia ekspedycyjna, posiadająca cechy wojsk europejskich, składa się z właściwej armii regularnej i z rezerwy specjalnej, pochodzącej z łona milicyi. Armia ta obejmuje 6 dywizyj piechoty i jedną dywizję kawalerii, liczącą 36 szwadronów.

Armia terytorjalna obejmuje dawne formacje „Yeomanry“ i „Volunteers“. Armia ekspedycyjna, urządzona w sposób europejski, liczy okragło 130,000 ludzi. Armia terytorjalna, przeznaczona wyłącznie do obrony kraju, liczy 315,000 ludzi, którzy tworzą 14 dywizyj piechoty i 14 brygad konnicy.

System werbowania ochotników ma tę ujemną stronę, że do służby wojskowej zgłaszają się często ludzie, niebardzo pożądanymi, zarówno ze względów fizycznych, jak umysłowych i moralnych. Natomiast wielką stroną dodatnią armii angielskiej jest długa służba prezyencyjna.

Ochotnik, który zaciąga się do piechoty, musi służyć 7 lat. Przez taki szereg lat żołnierz musi wyszkolić się jaknajlepiej. Wojskowy budżet Anglii jest bardzo znaczny, gdyż wynosi na samą armię lądową z wyłączeniem wojsk indyjskich 680 milionów koron. Tak wielki wydatek na armię pochodzi stąd, że armia ochotnicza

musi pobierać wysoki żołd i ma pod każdym względem wielkie wymagania.

System kupowania stanowisk oficerskich został zniesiony w 1881 r. Oficerowie armii regularnej przeważnie uczniami szkół wojskowych w Sandhurst i Woolwich.

Małą liczbę oficerów armii ekspedycyjnej stanowią oficerowie rezerwy specjalnej, tudzież słuchacze uniwersytetu. Brak oficerów, tak dotkliwy dawniej, zmniejszył się w ostatnich czasach. Obecnie do pełnego stanu liczebnego braknie około 200 oficerów.

Korpus oficerski armii regularnej jest przeważnie arystokratyczny. Sfery średnie, mieszczkańskie dostarczają niewielu oficerów. Mimo wysokiej płacy i rozmaitych dodatków służbowych oficer angielski, obracający się pośród sfer bardzo zamożnych, musi posiadać pewien majątek prywatny. We wszystkich prawie pułkach oficer musi mieć „z domu“ około 500 koron dodatku.

Wykształcenie zawodowe oficerów podniosło się znacznie w ostatnich latach. Służbę wewnętrzną i troskę około wyszkolenia szeregowców pozostawiają oficerowie coprawda podoficerom, skutkiem czego pomiędzy korpusem oficerskim a szeregowcami istnieją bardzo luźne stosunki. Poza służbą oficer angielski nigdy nie nosi munduru.

Korpus oficerski rezerwy i armii terytorjalnej jest mniej wartościowy pod względem wykształcenia zawodowego. W tych formacjach reformy ministra wojny lorda Haldane zostały dokonane w bardzo skromnych rozmiarach. Natomiast armia ekspedycyjna może zmierzyć się z każdą armią kontynentalną. Zwłaszcza uzbrojenie i zaopatrzenie armii w potrzeby wojenne jest wzorowe.

Ubolewania godne zajścia, które na tle polityki wewnętrznej wyłoniły się obecnie pośród korpusu oficerskiego, nie wpłyną na karność wojskową, gdyby chodziło o służbę wojenną przeciw obcemu wrogowi. Należy uwzględnić, że oficer angielski ma żywe poczucie obowiązków obywatelskich, które jednakże w sprawie Ulsteru poszło na bezdroża.

Skład win 1833

M. D. OKOJEWA

Dzielną № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!
Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomagania ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzenia stosowane. Wina żołądkowego № 7 w żadnych innych składach nie ma jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielną № 11. OLWA do lampki 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-11 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia zębokhowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.
6, rue de la Tacherie

BEZNEDE SIĘ PODRADIAN

Wymagać podpisu: 

Na każdym opakowaniu wiana się znajduje wałek piombu celna



Będąc najzupełniej nieszkodliwym zawiera Santal w stanie czystym

= SZYBKIE =

= ZUPEŁNE =

WYLECZENIE

(bez kuby — bez wstrzykiwań)

świeżych i zastarzałych rzekączek

na każdą kapturkę  znajduje się nazwisko MIDY

SKŁAD - w Głównych Aptekach Królestwa Polskiego

Skład Główny w Paryżu: 8, rue Vivienne

Dr. H. RUEGER
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne. Od godz 4-6 po poł. 2335

Lekarz-dentysta
GILLES
specjalista chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów. **Stara-Zarzewska nr. 47, Tramwaj nr. 4.** 1124

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów **Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41.** Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

Przejazd № 8. (starazy) **Telef. 17-14**
Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro. Przyjmuje od 9^{1/2}—12 i od 6—8 w

D' Mittelstaedt
Nikołajewska 67.
Przyjmuje od 8—9 i pół rano 15—6 pół po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Dr. S. SZNITTKIND
Średnia 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). Rano od 8 i pół—11 i pół od 4 i pół—8 i pół. 120

Choroby uszu, gardła i nosa.
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryi **Piotrkowska 120.** Tel. 32-33
Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6^{1/2} p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisław Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1351—r

Leoznica dentystyczna
Lek. dent. St. Dąbrowskiego
ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 653
Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Dr. med. W. KOTZIN
powrócił.
UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc;
Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. 2597
№ telefonu 21—19.

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. **Telef 23-10, 2532**

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna 2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-30.

Poleca na nadchodzące święta znane ze swej dobroci ciasta.

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.

Cegielniana: 2, 45.

Zawadzka 14.

Południowa 24.

Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).

Zgierska 13.

Mikołajowska 27.

Mikołajowska 52.

Konstantynowska 8.

Długa 11 róg Konstantynowskiej.

Główny sklep Juliusza 14.

Filia w Zgierzu.

O. A. TESCHICH i S-ka

(właśc. A. O. Teschich i Paweł Kessler)

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

POLECAJĄ:

WĘGIEL KRAJOWY w najlepszym gatunku dla potrzeb fabrycznych i domowych. **KOKS** „ZABRZE” **GRUBY, KOSTKA I, KOSTKA II i ORZECH** dla centralnych ogrzewań, motorów gazowo-ssących i kuźni, **portland-cement**, krajowe i zagraniczne **cegły szamotowe**, mączka szamotowa, **plytki terrakotowe**, **plytki glazurowane ściankowe**, **blacha cynkowa**, **smołowiac**, **asfalt**, **goudron**, **klebemasa** t. t. d. i. t. d. 1503



Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i terrakotowych. Najszerzej zwracamy uwagę W. P. na naszą wyborową, tylko z najlepszych materiałów przez nas przygotowaną **tekturę smołowcową „Bitum”** oraz **tekturę „Bitum” bez piasku** wynagrodzona złotymi i srebrnymi medalami. Każda rolka tektury naszej fabrykacji jest zaopatrzona plombą i marką ochronną, podług obok podanego rysunku, na co uprzejmie prosimy zwrócić uwagę.

CENY NIZKIE!

CENY NIZKIE!

KAZIMIERZ WOLSKI

ŁÓDŹ, KONSTANTYNOWSKA № 8 róg ZACHODNIEJ

Telefonu № 19-87.

Poleca na **święta** wykwintne w smaku

WINA

od 35 kop. do 15 rb. za butelkę.

**MIODY
LIKIERY
KONIAKI**

RUMY

PORTERY i PIWO

ŚLIWOWICĘ

WÓDKI.

Towary kolonialne i delikatesy w doborowych gatunkach.

Masło śmietankowe i solone.

Oliwa Niecejska, Masztarda francuska, ocet stołowy.

Uwaga!!! W czasie przedświątecznym odstępuję od win i wódek 10% rabatu oprócz win Szampańskich i Udzielných.

1861

SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH PERFUMERYACH

EUREKA

KREM KONWALIOWY D-ra LUSTIGA

EUREKA USUWAJĄC PŁYTKI

EUREKA CZY RĄDY PRYSZCZE

EUREKA KALNIE LISZAJE

EUREKA Niezastąpiony środek kosme-

tyczny wysoce udelikatniający skórę.

CENA SŁOIKA Rb. 1.50.

Zastępstwo i Skład Główny na Królestwo i Cesarstwo

HURTOWNIA PERFUMERYJNA.

Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27, Tel. 110-75 i 111-15, 1123

I SKŁADACH APTECZNYCH.

1164 FELCZER z Ruska

po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 30 k. (Przy syphi iśle stosowanie frykcyj).

POKOJE

kawalerskie do wynajęcia.

Spacerowa № 41.

(Promenada).

Od pewnego czasu ukazują się w handlu falsyfikaty i naśladownictwa ogólnie od 15-tu lat znanego środka

GONOSAN

stosowanego z wielkim powodzeniem przy leczeniu

RZERZĄCZKI

Ostrzega się przede wszystkim przed nabywaniem tych nie wartych preparatów.

GONOSAN

sprzedaje się w oryginalnym opakowaniu po 50 lub 32 kapsułki. Pudełka przewiązane są zaplombowaną wstążką w kolorach niebiesko-białoczerwonym, z wstążką firmą fabrykanta: J. D. Riedel A.-G., Berlin

TOWARZYSTWO AKCYJNE

J. D. RIEDEL

LONDYN

BERLIN

NOWY-JORK



Bałuckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Bałutach.

uprasza pp. członków o przybycie w dniu 8 kwietnia r. b., t. j. w środę, punktualnie o godz. 7 wieczorem do sali W-go Kuhna w Bałutach, przy ulicy Zawadzkiej nr. 92, na mające się odbyć

Ogólne Zebranie

Porządek dzienny zebrania:

- 1) Zagajenie zebrania przez prezesa Rady, wybór przewodniczącego i sekretarza;
 - 2) Odczytanie sprawozdania z czynności Zarządu za piąty okres operacyjny;
 - 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
 - 4) Odczytanie sprawozdania Rady Zarządzającej;
 - 5) Odczytanie protokołu Rady Zarządzającej z dnia 30 grudnia 1913 roku;
 - 6) Zatwierdzenie budżetu na 1914 rok;
 - 7) Wnioski członków;
 - 8) Wybór i członka Zarządu, 2-eh członków Rady, 3-eh—do Komisji Rewizyjnej i 3-eh zastępców Komisji Rewizyjnej;
- UWAGA: Ażeby Ogólne Zebranie doszło do skutku w pierwszym terminie, uprasza się pp. Członków o liczne i punktualne przybycie. 1289

Poszukuje się koncesji na

skład win

i wszelkich trunków. Oferty można złożyć w Administracji „Rozwoju” pod lit. „S. K. Nr. 12”.

1188

Dr. Zygmunt Ługowski

Konstantynowska 31.

Choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje do 9 rano i od 2—5 po południu. 1223



Na nadchodzące święta

poleca w wielkim wyborze:

KOSZULE
męskie i damskie.

Letnią bieliznę
trykotową.

KRAWATY
najnowsze desenia.

Żaboty, laski, rękawiczki, pończochy, skarpetki, szale, fartuszeki.

Paryska biżuteria.

u M. Kłodziejewskiego
Andrzeja 3

Drobne ogłoszenia.

Mebel różne w wielkim wyborze wyprzedaje z powodu nagromadzenia po cenach zmniejszonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-r

Lóżka, materace, wózki i wózków dziecięcych, koszyki, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorządnych fabryk krajowych. Najtańsze, bo po cenach fabrycznych. Rolca magazynu mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1-6 pp.

Mebel różne sprzedam bardzo tania, szafy, bielizniarkę, łóżka, materace, szafeczki nocne, kredens, stół, krzesła, otomanę, tremę, słupki, figury, drobiazgi Piotrkowska 209-9 parter. 3788-5-1

Tanio różne suknie i bluzki ki wełniane, jedwabne, i kostiumy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12 Zastać można od 12 do 2 i od 7 wieczór. 6-5

Mebel z trzech pokoi sprzedam tania byle zaraz Mikołajewska 95 m. 24 front I piętro. 3751-4-3

Mebel z kilku pokoi z powodu wyjazdu w trzy dni muszą być sprzedane razem lub częściowo Spacerowa 27-6. 3729-3-3

Mebel z salonu sypialni, stół ławowy, szafka, obrazy olejne sprzedam tania Zielona 10-3. 3424-10-9

Bardzo tania wyprzedam zaraz ładne łóżka, umywalki, bielizniarkę, piękną otomanę dywanową, szafy, kredensy, dywan, zegar, lusterka, stół, krzesła, zegar, lampę, lustrze, lustro, maszynę. Zawadzka Nr. 58 m. 1. 3761-4-2

Mebel z 4 pokoi sprzedam bardzo tania byle zaraz i gramofon koncertowy Główna nr. 9 m. 14. 3793-1

Mebel z trzech pokoi wyprzedam zabezpieczony z powodu wyjazdu zaraz Piotrkowska 261 m. 3. 3799-1

BACZNOŚĆ! Najkorzystniej sprzedaję małą domki, plastikę, ce, zakłady przemysłowe, handlowe, jako to: **SKLEPY,** handlowe, restauracje, racye, cukiernie, apteki, składy apteczne i t. p. Io ku je **KAPITAŁY** bez żadnego wynagrodzenia ze strony pp. kapitalistów. Przyjmuję od 12 r. i od 4-6 Główna Nr. 9. **KAMIŃSKI,** 3602-2s-2

Chłopiec 16 letni, z 4-ro klasowym wykształceniem, posiadający znajomość biurowości poszukuje posady praktykanta. Wymagania skromne. Łaskawe oferty w Rozwoju sub „W 97”. 3797-1

Dom z piekarnią w prowincyjnym miasteczku do sprzedania. Wiadomość w Łodzi Przędzalnia 48 m. 58. 3783-3-1

Do wynajęcia zaraz sklep i dwa pokoje z kuchnią Nowy-Rynek 5. 3723-3-3

Do wynajęcia zaraz piekarnia, sklep i różne mieszkania. Sosnowa 16. Wiadomości u stróża. 3695-3-3

DOM w Kaliszu dochodowy, trzypiętrowy, zkanalizowany, na górze, na przeciwko parku, w uroczej miejscowości, obfitującej najlepszym powietrzem z całego miasta, z ogrodem owocowym i warzywnym, nad rzeką, z placem dla wybudowania willi, tramwaj przez ulicę zatwierdzony—tania sprzedam. Potrzeba jest 42000 na 1-y numer hypoteki. Wiadomość: Kalisz, ul. Łódzka 12, właścicielce domu. 310-5wpt-4

Futro męskie do sprzedania. Wiadomość Przejazd Nr. 48, m. 12, zastać można od 2 do 3 po poł. 3

Fiła piekarska do sprzedania zaraz Suwalska 3. 3756-2-2

Folwark 8 włók przy szosie, 4 wiosny od miasta Łasku, oraz lasu, wraz z ziemią 80 morgów przy szosie do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu „Victoria”. 5655-3-wc-2

Gorszy brukselskie, najdoskonalsze, nadeszły do taniej sprzedaży przedświątecznej 3 do 10 rb. Specjalny sklep ulica Główna nr. 17 (siedemnasty). 3376-8 31,2,4,8,10-3

Kobieta lub dziewczyna potrzebna na posługę. Wiadomość Piotrkowska 242, portyer wskaże. 39-d

KWIATY sztuczne do kapeluszy, sukien, koszów tania, bo w prywatnym mieszkaniu. Zamawiającym wcześniej na dzień kwiatka znaczne ustępstwa. Piotrkowska 82-18, III-le piętro. Tamże potrzebne uczenie. 8092-20-20

Letnie mieszkania z pensyonaltem we dworze dla młodych panienek zapewnia się troskliwą opieką. Wiadomość Piotrkowska 275 G. Filzter tel. 21. 3036-10sw-5

Letnie mieszkania, wieś Gałkówka, poł godziny jazdy z Łodzi przy lesie sosnowym, kościół we wsł wszelkie wygody. Wiadomość: Wojciech Szczepaniak na miejscu.

Letnie mieszkania przy stacji Domaniwice, kolej Kaliska. Miejscowość sucha. Wiadomość na miejscu Stepkowski 3784-2-1

Mebel okazyny tania do sprzedania szafy, stoliki, umywalka. Stolarnia, Zachodnia 51. 3760-3-2

Mam parę par chomat używaną, do sprzedania robotniczych i angielskich oraz nowych duży wybór. Zakład J. Skaryńskiego Włodowska nr. 195. 3098-6sw-5

Mebel szafy, łóżka z materacami, stół, krzesła, kredens sprzedam Skwerowa 5 m. 9. 3734-3-3

Otomana tania do sprzedania, Konstanyowska 26-4. 3709-3wc-2

Otomane pluszową i dywanową sprzedam bardzo tania Piotrkowska 101 tapicer. 3796-1

Pokój z kuchnią na Zawadzkiej 10 do odstąpienia zaraz. Wiadomość w Biurze dzienników A. Gębskiego Piotrkowska 27-3793-3-1

Potrzebna rutynowana buchalterka z kilkoletnią praktyką biurową. Oferty z kopiami świadectw i z żądaniem wynagrodzenia przyjmuję kancelarya Sannatorium „Unitas” Pusta 11g róg Mikołajewskiej. 1425-5-1

Potrzebni chłopcy do roznoszenia kefiru. Rozwadowska 1. 3790-1

Potrzebne uczenie 13-14 letnie do kielowania pończoch. Pasaż-Szulca nr. 29. 3770-2-1

Pokój umeblowany z osobnym wejściem, elektr., wygodami i usługą do wynajęcia dla jednego lub dwóch panów w rodzinie angielskiej. Ulica Piotrkowska 174 m. 5. Obejrzeć od 8 wiecz. 3785-3-1

Potrzebny subiekt na pomoc lub kajtownik. Przędzalnia nr. 84. 3782-2-1

Potrzebny chłopiec do restauracji III-ej klasy. Wiadomość: Przejazd 86. 3778-2-1

Potrzebny chłopiec do cukierni z polskim i niemieckim językiem. Piotrkowska 118. 3661-3-3

Potrzebni robotnicy do czyszczenia kotłów parowych Piotrkowska 163 Siedz. 3764-3-2

Placa do sprzedania w Rudzie na spłaty blisko przystanku tramwajowego. Wiadomość Łódź Targowa 43 m. 45 od godz. 6 wieczór. 3528-8-5

poszukuję posady biurowej, piśmie na maszynie i uczęszczam na kursy handlowe. Oferty Rozwój dla M. 3704-2w-2

Power bardzo tania do sprzedania Targowa 45 S. Wyzkowicki. 3749-2-2

Stróż z dobrymi świadectwami może się zgłosić Piotrkowska 88 m. 29. 3768-2-2

SKLEPY jeden duży, drugi mniejszy do wynajęcia od 8 lipca. Wiadomość: Spacerowa 41, róg Andrzeja. 6wpt-2

Sklep korzenny do sprzedania bardzo tania z powodu wyjazdu, Nowa nr. 6. 3786-2-1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia, Rajtera nr. 25 (Białuty), 3776-3-1

Sklep dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu Nowo-Zarzewska 55. 3751-3-2

Ślą do wynajęcia różne mieszkania, stajnie i wozownie od 40 rb do wyższej sumy. Wiadomość Marysińska nr. 36. 3752-3-3

Uczeń drogistowski z 3 i pół roczną praktyką i 6-klasowym wykształceniem poszukuje zaraz posady. Oferty do „Rozwoju” sub „Bolestaw”. 3641-4-4

Urządzenie sklepowe i patent kolonialno-dystrybucyjny bardzo tania do sprzedania byle zaraz Włodowska 180 m. 40. 3801-3-1

WŁAŚCICIELE sklepów oświatowych tylko solidnych pragnących sprzedać, mogą się zgłaszać Główna 9, Kamiński. 3601-2s-2

Zmieć do sprzedania zaraz w dobrym punkcie istniejące lat 16, dobrze prosperujące ul. Piotrkowska 197. 3717-3-3

Z Kowery są do sprzedania w dobrym stanie ul. Mikołajewska nr. 59 m. 25. 3606

ZOO rub. potrzeba na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość u p. Wł. Sypniewskiej ul. Średnia nr. 71. 3800-1

Zagubione dokumenty

Anna Niedzielska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Hirszberga i Birnbauma. 3802

Franciszek Pauzel zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Łuszczaka. 3795-1

Helena Tworkiewicz zagubiła paszport, wydany z gm. Uniejów gub. kaliskiej pow. turackiego. 3763-3-2

Jan Wymalek zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki S. Barcińskiego. 3772

Julian Sztęmler zagubił kwit od książeczki legitymacyjnej wydany z fabryki A. Krajberga. 3790-1

Józef Wolny zagubił paszport wydany z 6-go cyrkułu miasta Warszawy. 3792

Ołga Herbrich zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Wojdystawskiego. 3781

Stanisław Torebiński zagubił paszport, wydany z gm. Raszew gub. warszawskiej. 3753-3-2

Stefan Niewola zagubił paszport wyd. z gminy Brużyca gub. piotrkowskiej pow. łódzkiego. 3678-3-3

Tomasz Kustrzycki zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Perlejo. 3774

Władysław Piotrowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki J. Millera. 3803

Walenty Pawlak zagubił paszport, wyd. z gm. Tom gub. Kaliskiej pow. Łęczyckiego. 3720-3-3

Zagubilem kwit lombardowy za Nr. 336527. Ulica Krótka 14, Teofil Czechowski 3771

Zaginęła karta od paszportu na imię Jana Janiszewskiego, wydana z firmy Oskara Fiszera. 3777-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Markusa Kohna na imię Adolfa Brochocznego. 3780

Zaginęła karta od paszportu wyd. z fabryki B. ci Zejbęrt na imię Andrzeja Heita. 3791

Zaginęła karta od paszportu wyd. z fabryki Scheiblera na imię Józefa Zycha. 3794

Zaginiął paszport, wyd. z gm. Raszew Łódzkiego powiatu na imię Maksymiljana Jakoba Majznera. 3691-3-3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Kowalskiego i Teske na imię Waleryana Marciniaka. 3789

Doktor med. 1204
K. LIPIŃSKI
Złotkowska 54. Tel. 25-16.
Choroby dzieci i wewnętrzne
Przyjmuje 9-11 r. 3-5 po poł.

Chor. weneryczne, mocz opłciowe, skórne i zabiegi chirurgiczne.
Dr. W. FISCHER
Przyjmuje od 10-12 rano i od 6-8 pp. Niedziele i święta 11-1. Zielona nr. 3. 402

Dr. Jelnicki
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych
ul. Andrzeja 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-6. 1181

Dr. Feliks Skuslewicz
Andrzeja 18
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9/4, do 11-ej i od 6-8. W niedziele i święta od 9/ do 12-ej. Telef. 28-26. 507

Dr. med. P. LANGBARD

były asystent kliniki berlińskiej
Zawadzka 10. Telef. 33-88.
Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8-1 i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syphilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chronicznych stanów.

Dr. Med. Szwarzwasser
Piotrkowska 18. Tol. 10-82
Spec. choroby żołądka, ki-szek i przemiany materji. Analizy we własnym laboratorji. Przyjmuje: od 11-1 i od 6-3, i pół wieczorem. 837

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, chylitsa Nawrotka, róg Piotrkowskiej.
9-12 i 5-8, panie 4-5.

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9-1 i 5-3

Dr. med. Z. GOŁC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18.
Godziny przyjęcia: od 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon Nr. 20-88.

2 PLACE SPRZEDAŃ

1) Konstanyowska Nr. 78. 2) Włodzimierska róg Żelaznej. Grand-Hotel 402, Zarowny. 1192.

Roznosiciele

znający dobrze Białuty — Radogoszcz — Chojny — Dąbrowkę i Szosę Pabianicką posiadający kaucyję 50 — potrzebni zaraz. Zgłaszać się do administracyi „Rozwoju”.

Ból głowy i Migrena

radykałmolecy (485) „Migrenol” i „Nervosin” oryginalne proszki zawsze z marką „KOGUT” lecz nigdy w opakach. Proszek 10 kb.

Galanterya i bielizna męska i damska 320
E. SZMITT
Piotrkowska 167.
Ceny najniższe. Towar lepszy.

Zakład krawiecki JULIANA KOZZOWSKIEGO

na sezon wiosenny i letni otrzymał modne i gustowne materjaly
Piotrkowska 133.

Dr. Marceli Gromski
CHOROBY DZIECI.
Telefon 22-77. ul. Dzieła Nr. 8.
Przyjmuje codziennie: od 8-9 rano i od 4-6 po południu.

Kwiatowa Woda Kolońska

z portretem

Adama Mickiewicza

silny, szlachetny i długotrwały zapach.

Dostawcy Dworu J. C. M.

Tow. Brocard & Cie.

1103

LECZCIE SIĘ SAMI OD REUMATYZMU bezpłatnie

TEMU ODKRYCIU JA ZAWDZIĘCAM WŁASNE ŻYCIE.



Fotografia ta pokazuje prawdziwy stan, jak to ze mną było, okropnych skutków reumatyzmu i podagry. Jedynie osoby cierpiące, lub które kiedyś cierpiały na reumatyzm, potrafią sobie wyobrazić okropne męki, które przeszedłem. Lecz teraz pozbyłem się tego zupełnie, i cały prawie czas poświęcam na przyniesienie ulgi innym. Już w 15 roku życia chorowałem na chroniczny reumatyzm; (pierwsze oznaki tej choroby ukazały się gdy miałem tylko 8 lat). Wszystkie moje członki ponapachwały i pokrzywiły się do tego stopnia, że nieraz byłem tylko bezradnym kaleką. Przez długi czas wypróbowałem wszelkie istniejące lekarstwa, biorąc je bez przerwy w ciągu wielu miesięcy, lecz zaznałem jedynie chwilowej ulgi. Rok więc upływał po roku w ciągu przeszło 20 lat okropnych męczarni, choroba ta zdolała pochłonąć na różne leki prawie że wielki majątek, bez najmniejszego jednakże skutku. Wreszcie samemu mi się udało utworzyć preparat, dzięki któremu zupełnie zostałem uleczony. Teraz zaś uważam to sobie za obowiązek obznać każdego tą cudotworną receptą. Każdy cierpiący na reumatyzm czy podagrę w ja i jej kłopotach, powinien niezwłocznie napisać mi, bym mu nadesłał **ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE** moją receptę. **NIE WYSYLAJCIE PIENIĘDZY.** Zyczę sobie dać go każdemu zupełnie gratis i przekonać każdego co ten środek potrafi zdziałać. Załączona tutaj fotografia, pokazuje skutki tych niewymownych męczarni, które przez tyle lat przecierpiałem. Możliwe, że i Wy czytelnicy podobne przechodzicie męki; w takim razie jest to teraz zupełnie niepotrzebnie, bowiem moja recepta da Wam niezwłoczną ulgę, a po krótkim czasie zupełnie wyleczy. Preparat ten ofiaruję teraz każdemu zupełnie bezpłatnie. O ile później zachodzi potrzeba, środek ten jest do nabycia prawie we wszystkich aptekach i składach aptecznych, które już dobrze znają ten nadzwyczajny preparat.

M. E. TRAYSER, No. 124, Banjor House, Shop Lane Londyn, E. C., w Anglii. 1015

Tylko dziś i jutro — 2 dni! Wielki nadzwyczajny program:



„Miłość zwyciężyła”

Wstrząsający dramat w wielkich 5 częściach Rosyjskiej Artyst. serji z udziałem znanego rosyjskiego artysty w głównej roli. Ten obraz bezwzględnie dozna takiego powodzenia jak „Oczy bajederki” i „Pożeracz serc”.

I. M. Jurjewa

„HOTEL KOLEJOWY” Zachwycająca krotoczwłoka w 2-eh częściach z serji „Wesoły Świat” w wykonaniu najlepszych artystów Firmy „Gaumont”. Ceny zwyczajne. Najlepsza muzyka w mieście

W czwartek, piątek i sobotę Teatr będzie zamknięty.

1419



Sprzedaz Świąteczna

Garnitury marynarkowe

najnowsze fasony 1 i 2-rzędne 18.— 22.— 28.— 34.—

Modne Palta Ulster

z puszystych materiałów 22.— 28.— 28.— 32.—

Dziecinna Garderoba

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1529

ZAKŁAD MALARSKI

Franciszka Sasiaka.

Lódź, Franciszkańska 56,

wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące od najwykrotniejszych do najskromniejszych robót malarskich, a także odnawianie fasad olejno i mineralną; schurfowych materiałów. Ceny przystępne. Zyczącym sobie wypożyczyć się rusztowanie wysokie na dogodnych warunkach. Kapitał zakładowy 3,000 rb.

Z wysokim poważaniem Franciszek Sasiak.

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

Na święta!

Gdy sklepy i cukiernie są zamknięte, pamiętajcie zaopatrzyć się w

W KAWĘ i KAKAO

gotowe z mlekiem i cukrem.

Nie potrzeba gotować. Lekko rozpuszcza się w szklance gorącej wody.

Próbne paczki po 6 i 7 kop. dostać wszędzie. Główna sprzedaż L. Nowiński, Piotrkowska 145 m. 30, parter.

BEZ BLAGI!

Jedną okazją kupna mebli z 6 pokojów, zastawy stołowej, pościeli, Salon, sypialnia, wykwinne; 6 p. koiów tanio odnajmę, 1 lipiec. 1401

Jerozolimka 12 m. 8.

Mieszkanie

trypokojowe, służbowy, kąpielowy, posadzki, elektryczność, od 14 lipca. Kawalerski pokój z osobnym wejściem od 14-go kwietnia. Zawadzka 9.

1226

Jest do

przedania

80 morgów ornej ziemi, w tem 4 morgi dwukośnej łąki; 6 wiorst od Zdunskiej-Woli. wiadomość: Wodny Rynek № 11, u p. Kicińskiego. 1220

STRÓŻ

domowy z dobrymi świadectwami poszukiwany. Wiadomość: Andrzeja 15, u zegarmistrza Kolskiego. 1421

KAPELUSZE i czapki męskie

miękkie CZAPKI sportowe, uczniowskie i dziecinne E. AJFER, Piotrkowska 8. Ceny najniższe od Rub. 1.50.

UWAGA: Każdy kupujący otrzyma gratis peczkę GRATIS. 1312

B. Patzerowa

Lódź, Mikołajewska 31. Tel. 24-10.

Na nadchodzące święta poleca:

Znane ze swej dobroci wyborowe gatunki masła oraz produkty wiejskie.

Drób bity i żywy 1222

Na święta!

Wielki wybór jaj ozdobnych, bonbonierek, jaj czekoladowych, baranków, zajęcy, stolików ze święconem, masy do ciast, oraz czekoladek deserowych z fabryki **Riese i Piotrowski**

POLECA

W. BAKOWSKA

Piotrkowska 43.

1228

Piotrkowska 43.

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fab. w dniu 27 marca st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Oj. Oj. Ustawy Ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione towary, przybyłe za frachtami: Homel Libaw Rom. 78064 mięso solone, wysyłający Grattan dla okrziciela, Dukszty Półn. Zach. 12999, mięso so ony, wysyłający Gliński, dla okrziciela, zaliczenia 120 rb.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej wymienionym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabryczna w dniu 28 marca st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano. 1431

Dr. Leon Waclaw

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki Ewangelicka 6, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3039

Dr. med. Bolaska i Sini

PIOTRKOWSKA 58, tel. 52-02 choroby uszu, nosa, gardła i okulistyczne 1849 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.